

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurnie z przelotnym deszczem, temperatura do 35 F (10C), wiatry wschodnie z prędkością 10 mil na godz. Jutro nadal pochmurnie szanse deszczu lub śniegu, temperatura do 28 F (-2.2C). Wschód słońca o godz. 7: 05 rano, zachód o godz. 4:20 po poł. rem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 8 grudnia — Niepokalanego Poczęcia N.M.P.
Jutro wtorek, 9 grudnia — Leokadii.
Pojutrze środa, 10 grudnia — Julii.

No. 238 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 8 Grudnia (December 8), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

ATAK SIŁ ZBROJNYCH HONDURASU

Utworzenie Rady Konsultacyjnej

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Wyczekiwanie Moskwy (str. 4)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * "Głos Nauczyciela" (str. 5)
- * Przed wyborami władz miejskich (str. 4)
- * Tymczasowa Rada Solidarności Wiejskiej (str. 5)
- * O muzeum gen. W. Sikorskiego (str. 3)
- * "Nowa dyscyplina — rzucanie obelgami" (str. 4)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)

Lech Wałęsa Odmówił Udziału

"Instytucja Bez Precedensu w Historii Kraju"

Warszawa (Reuter, UPI, CT) W niedzielę doniesiono w Warszawie o utworzeniu Rady Konsultacyjnej. Jest to zdaniem doradcy gen Wojciecha Jaruzelskiego maj. Wiesława Górnickiego eksperyment, który pozwoli ludziom związanym z Kościołem i czołowym bezpartyjnym wywierać wpływ na rząd.

Zdaniem Jaruzelskiego powołanie 56-osobowego ciała jest śmiałym i bezprecedensowym krokiem w kierunku zwiększenia — udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji rządowych.

Dyplomaci zachodni twierdzą, że Rada składa się z 2/3 z bezpartyjnych, a w tej liczbie są znani katolicy, intelektualiści i inne osoby znane ze swego krytycyzmu pod adresem partii.

Działacze "Solidarności," z Lechem Wałęsą nie uczestniczą w Radzie i są bardzo sceptyczni co do celowości jej powołania.

"Komu potrzebna jest jeszcze jedna instytucja, czy mamy stać się krajem komitetów i komisji?" — zapytuje Lech Wałęsa.

Adam Michnik jeden z czołowych doradców "Solidarności," podobnie jak Wałęsa nie ma złudzeń co do tego, że nowe ciało nie będzie miało nic do powiedzenia w istotnych sprawach kraju.

Wiadomo, że wśród osób które zdecydowały się uczestniczyć w

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Chirac Wycofuje Się z Reformy

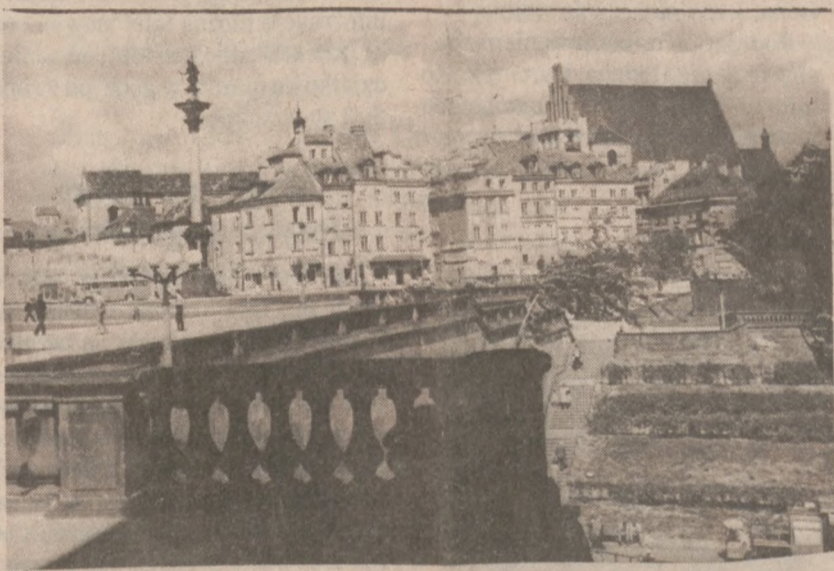
Paryż (Reuter, Ct) — W niedzielę przywódcy studentów zaapelowali do frnacuskich związków zawodowych o poparcie w strajku protestacyjnym przeciwko rządowej reformie nauczania wyższego. Kierowana przez komunistów Federacja Związków Zawodowych obiecała swoją pomoc w strajku generalnym, planowanym na najbliższą środę.

Obecnie studenci czekają na decyzję drugiej co do wielkości organizacji związkowej, Francuskiej Demokratycznej Konfederacji Pracy o odwołaniu się do sądu w sprawie protestu. Obie organizacje spotykają się dzisiaj w celu omówienia taktyki działania na najbliższe dni w największym od 20 lat kryzysie politycznym we Francji.

Trzy dni akademickiego protestu przyniosły jedną ofiarę śmiertelną i 247 rannych. Śmierć 22-letniego studenta Malika Ousseki doprowadziła do wzmocnienia gwałtu i przemocy na ulicach. Płonęły samochody, na ulicach wnoszono barykady, w starcach użyto gazów łzawiących i działek wodnych.

Ostatnie wiadomości agencyjne podają, że w dzisiejszym nadzwyczajnym wystąpieniu, transmitowanemu przez francuskie radio i telewizję, premier Francji Jacques Chirac ogłosił wycofanie się rządu z wprowadzanie w życie reformy wyższych uczelni.

"Będziemy jeszcze raz spokojnie dyskutować nad reformą tym razem, z udziałem wszystkich stron nią zainteresowanych, głównie studentów i profesorów wyższych uczelni" powiedział premier.



WARSZAWA — Plac Zamkowy.

"Świat Potrzebuje Przewodnictwa Ameryki"

London (CT, NY, Reuter) — W sobotę zakończył się dwudniowy szczyt przywódców państw Europy Zachodniej. Premier Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher wyraziła zaniepokojenie z powodu problemów Washingtonu związanych z aferą irańską. "Wszystko co osłabia Amerykę osłabia także Europę — powiedziała "Żelazna Dama" przedstawicielom 12 państw Wspólnoty Europejskiej — Mam nadzieję, iż sytuacja powróci szybko do normy".

Na zakończenie szczytu opublikowany został wspólny komunikat zawierający informacje o zawartych porozumieniach, dotyczących kooperacji w walce z narkotykami oraz międzynarodowym terroryzmem.

Po raz pierwszy państwa Wspólnoty Europejskiej zawarły porozumienie o wymianie informacji na temat postępu w dziedzinie badań nad AIDS. Podjęto decyzję, iż rok 1989 w Europie będzie Rokiem Informacji na temat raka.

W oficjalnym oświadczeniu pominięta została sprawa kontroli zbrojeń i stosunków Wschód-Zachód.

Margaret Thatcher wyraziła nadzieję, iż Stany Zjednoczone zajęte aferą irańską, podejmą dialog w sprawie ograniczenia i poprawy stosunków ze Związkiem Sowieckim. Powiedziała — "Świat potrzebuje przewodnictwa Ameryki".

Cztery strony 22-stronicowego oświadczenia zostały poświęcone metodom wspólnej walki z terroryzmem. Państwa europejskie złożyły przyrzeczenie, iż nie będą ulegać żądaniom terrorystów bez względu na okoliczności.

Uczestnicy szczytu zaapelowali do doskonalstwa metody dokonywania ekstradycji oraz podjęcia kroków mających na celu uniemożliwienie fałszerstw paszportów oraz przeciwko nadużywaniu prawa do azylu.

W oświadczeniu podkreślono również zbliżenie się siódmej rocznicy sowieckiej inwazji na Afganistan. Dwanaście państw Europy zachodniej zaapelowało o "natychmiastowe i całkowite wycofanie przez Moskwę wojsk z Afganistanu", o położenie kresu "zbiorowemu cierpieniu" i naruszeniu praw człowieka.

Niektórzy uczestnicy szczytu podkreślili, że odniesiono sukces w rozwiązywaniu wielu zagadnień oraz, że spotkanie nie było całkowicie poświęcone problemom Washingtonu. Premier Francji Jacques Chirac powiedział: "Wszyscy zdają sobie sprawę

Czystki w ZSSR

Moskwa (Reuter) — Moskowska Prawda podała w niedzielę, że ze stanowisk zdjęci zostali wysocy urzędnicy miejscy. Czystka ma na celu poprawę funkcjonowania usług w stolicy ZSSR.

Zwolniono m.in. szefa miejskiego wydziału handlu, służby zdrowia i kolei podmiejskich.

Pismo, które zarzuca zwolnionemu "brak kwalifikacji moralnych" nie podaje kiedy odeszli oni ze stanowisk.

iz rząd USA uległ osłabieniu, lecz nie rozmawialiśmy na ten temat". Prezydent Francois Mitterrand dodał — "Nie mogę powiedzieć aby ta sprawa (afera irańska) nie zaprzętała naszych myśli".

Wcześniej, belgijski minister spraw zagranicznych stwierdził — "Nie powinniśmy utrudniać sytuacji przyjacielowi, który i tam ma już kłopoty".

London Sprzedaje Libii Sprzęt Wojenny

London (CT) — Przedsiębiorstwo brytyjskie, które sprzedało Libii wyposażenie suchego doku do budowy statków wojennych zaprzeczyło w niedzielę, by transakcja ta naruszała rządowy zakaz dostaw sprzętu wojennego do tego kraju.

Sprzedaż przez Northern Engineering Industries z Newcastle sprzętu wojennego wywołała falę krytyki ze strony polityków, grożąc przerodzeniem się w coś na wzór amerykańskiej debaty wywołanej sprzedażą broni Iranowi.

Stosunki brytyjsko libijskie zostały zerwane przez Londyn w 1984 roku po zastrzeleniu przez pracownika ambasady libijskiej angielskiej policjantki.

Rzecznik przedsiębiorstwa twierdzi, że na sprzedaż Libii doku nie wymagano specjalnego zezwolenia.

Przedstawiciel opozycji Ron Brown spekuluje czy sprzedaż nie miała związku z próbą uwolnienia z libijskiego więzienia szkockiego inżyniera Michaela Kinga.

Ministerstwo spraw zagranicznych zaprzecza by był jakiś związek — pomiędzy sprzedażą Libii sprzętu a sprawą wypuszczenia więźnia.

Larry Speakes Odchodzi z Białego Domu

Washington. (CT) — Larry Speakes, główny rzecznik prasowy prezydenta Reagana, poinformował w czwartek, iż odchodzi z Białego Domu aby podjąć pracę w firmie inwestycyjnej Merrill Lynch and Co.

Speakes, który w 1981 r. przejął obowiązki po Jamesie Brady, raniennym podczas zamachu na Prezydenta, powiedział że pozostanie w Białym Domu do czasu wyznaczenia następcy. Do tej pory nie wiadomo, kto im będzie.

Speakes otrzyma w firmie Merrill Lynch stanowisko wiceprezesa z roczną pensją \$250 tys. rocznie. Jego obecne zarobki wynoszą \$75 tys.

Przyпуска się, że największe szanse na uzyskanie stanowiska głównego rzecznika prasowego Białego Domu ma Ann Dore McLaughlin, podsekretarz Departamentu Spraw Wewnętrznych. Drugim kandydatem jest Sheila Tate, były sekretarz prasowy Nancy Reagan.

Sen. Edward Kennedy Odwiedzi Polskę

Washington (Reuter) Jak poinformowali jego współpracownicy Senator Edward Kennedy złoży tygodniową wizytę w Polsce. Przypadnie ona w czasie świąt Bożego Narodzenia.

W czasie pobytu w Polsce wręczy on przyznane w bieżącym roku Zbigniewowi Bujakowi i Adamowi Michnikowi nagrody im. Roberta F. Kennedy'ego. Spotkać się ma również z wysokimi funkcjonariuszami państwowymi.

Reagan Przyznaje — Popelniono "Błędy"

Washington (CT, NY, T) — Prezydent Reagan przyznał, iż popełniono szereg "pomyłek i błędów" w realizacji tajnej polityki Białego Domu wobec Iranu. Podczas przemówienia radiowego, transmitowanego z Camp David, Reagan bronił jednak prób nawiązania przez Washington kontaktów z "odpowiedzialnymi umiarkowanymi" w Iranie. "Nie miałem zamiaru prowadzić interesów (z ajatollahem Chomeinim), wymieniać broni za zakładników" — powiedział Prezydent.

Sen. Ernest Hollings (D.S.C.), członek Komitetu d/s Wywiadu powiedział, iż "bierze za pewnik", że Reagan wiedział o przekazaniu pieniędzy z transakcji z Teheranem na konto kontras.

Wystąpienie Prezydenta nie uciszyło głosów domagających się dokładniejszego wyjaśnienia kulisy afery irańskiej. Wyjaśnień tych domagają się zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy Prezydenta.

Sekretarz Stanu George Shultz, złoży dzisiaj zeznania przed Komitetem Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów. Będzie on pierwszym członkiem gabinetu rządowego, który złoży na Kapitolu wyjaśnienia w sprawie dostaw broni do Iranu, i przekazania pieniędzy nikaraguańskim partyzantom. Shultz odmówił złożenia przysięgi twierdząc iż jego słowo "jest wystarczające".

Z najnowszych doniesień wynika, że sekretarz stanu, krytykujący politykę Białego Domu wobec Iranu, zorganizował przelew pieniędzy z Brunei, małego państewka arabskiego, do banku szwajcarskiego na konto kontras.

Należy się spodziewać, iż pytania członków komitetu będą dotyczyły jego osobistej roli w tej sprawie. Będzie to pierwsze przesłuchanie przeprowadzone przez Komitet d/s Wywiadu Izby Reprezentantów. Senacki komitet kontynuuje przesłuchania, które zakończą się 15 grudnia.

Na początku przyszłego roku podejmą serię przesłuchań, specjalnie powołane do tego celu komitety Izby Reprezentantów i Senatu.

Gazeta "Miami Herald" doniosła, że Iran zapłacił 1 mln dol., za zorganizowanie w 1983 roku zamachu bombowego w Libanie, którego ofiarami było 300 amerykańskich żołnierzy i dyplomatów. Gazeta twierdzi, iż Biały Dom wiedział o tym w chwili gdy zdecydował się na sprzedaż broni Teheranowi.

Podczas wywiadu udzielonego "Washington Jewish Week" marszałek Izby Thomas O'Neill powiedział, iż jego zdaniem prezydent Reagan wiedział o przekazaniu pieniędzy kontras. "Myślę, powiedział, iż sam podjął taką decyzję. Była ona nieśluszną".

Czy Komuniści Dotrzymają Słowa?

Manila (CT) — Negocjatorzy strony komunistycznej oświadczyli w czwartek, że podporządkują się umowie o przerwaniu ognia. Twierdzą oni, że Amerykanie którzy wzięli w szanse odstąpienia przez komunistów od zbrojnej konfrontacji nie mają racji.

Przepędzono Oddziały Nikaragui

W Akcji Brały Udział Helikoptery Amerykańskie

Tegucigalpa, Honduras (Reuter, UPI) — Honduraskie oddziały wojskowe przewiezione na pokładach amerykańskich helikopterów zaatakowały siły zbrojne Nikaragui, które naruszyły terytorium Hondurasu.

Żołnierze honduraskich przewieziono z bazy wojskowej Palmerola leżącej około 50 mil na północny zachód od stolicy kraju do miejscowości Las Trojas, gdzie rozpoczęto akcję.

W oświadczeniu opublikowanym w Waszyngtonie prezydent Reagan stwierdził, że "po konsultacji ze swymi doradcami wyraziliśmy zgodę na użycie w tej akcji wojskowych helikopterów należących do USA".

W Managui nikaraguański minister spraw zagranicznych Miguel d'Escoto kategorycznie zaprzeczył doniesieniom, jakoby oddziały nikaraguańskie wtargnęły na terytorium Hondurasu. Stwierdził on, że amerykańskie "samoloty wojskowe zaatakowały wioski nikaraguańskie, gdzie śmierć poniosło osiem niewinnych osób".

Natomiast rzecznik Departamentu Stanu powiedział w Waszyngtonie, że w walkach nie był zaangażowany żaden obywatel amerykański.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Prawo ZSSR Reguluje Emigrację

Moskwa (CT) — Oficjalna gazeta rządowa "Izwestia" poinformowała wczoraj, że "rząd Związku Sowieckiego działając w duchu porozumienia podpisanego w Helsinkach ustanawia dokładną procedurę i ograniczenia czasowe na zatwierdzenie podań o umożliwienie emigracji".

Nowe prawo emigracyjne ma wejść w życie z dniem 1 stycznia przyszłego roku. Jeden z przepisów nowego prawa stanowi, że wniosek o wyjazd czasowy za granicę, jak i wyjazd do obcego kraju podlegający nowemu będzie w terminie do jednego miesiąca, a w wyjątkowych wypadkach w terminie do sześciu miesięcy.

Do tej pory osoby starające się o wyjazd czekały przez wiele miesięcy na decyzję o możliwości wyjazdu lub otrzymywały odmowę bez podania przyczyn.

Pierwszy zastępca ministra sprawiedliwości Iwan Samoszenko powiedział, że "nasz rząd kierował się zasadą, że ludziom należy umożliwić wzajemny kontakt".

Niektórzy obywatele sowieccy próbujący od wielu lat wyemigrować z tego kraju krytykują nowe przepisy jako "niezbyt jasne". W jednym z paragrafów na przykład twierdzi się, że wniosek o zgodę na wyjazd powinien być poparty zaproszeniem od bliskiego członka rodziny mieszkającego na granicy. Punkt ten nie pozwoli wielu osobom wyemigrować, gdyż często nie posiadają bliskich krewnych mieszkających za granicą.

Nowe przepisy paszportowe dokładniej określają też komu nie zezwoli się na emigrację. Należą do nich ludzie będący w posiadaniu tajemnic państwowych. Za granicę nie będą mogli wyjechać osoby, które zagrażają prawom lub interesom innych obywateli oraz osoby, które w swych oświadczeniach nie wyjawili swej przeszłości finansowej lub moralnej.

Honduras Żąda Gwarancji

Tegucigalpa, Honduras (CT) — Kryzys w administracji prezydenta Reagana spowodowany tajnym handlem bronią z Iranem wzbudził poważne obawy rządu honduraskiego odnośnie konsekwentnej kontynuacji polityki Stanów Zjednoczonych wobec nikaraguańskich partyzantów stacjonujących na terytorium Hondurasu.

Gabinet prezydenta Jose Azcona Hoyosa żąda od Białego Domu odnowienia gwarancji udzielania pomocy w utrzymaniu nikaraguańskich kontrast.

"Co się stanie, jeśli polityka amerykańska się załamie? Jeśli kontrast utracą sojuszników w USA, to co stanie się z tymi ludźmi? Cały ciężar spadnie na nas" — powiedział wysoki urzędnik honduraskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Gdyby kryzys spowodowany aferą irańską zmienił stosunek prezydenta Reagana do kontras, to tysiące partyzantów i uciekinierów z Nikaragui będzie musiał utrzymywać rząd bardzo ubogiego Hondurasu. Przedstawiciele tego kraju twierdzą, iż dopływ broni dla kontras może zostać wstrzymany nie tylko ze względu na aferę irańską, ale także z powodu utraty przez republikanów większości w Senacie.

Nikaraguańskie Siły Demokratyczne zwane w skrócie kontras liczą około 15 tysięcy żołnierzy. W trwającej już pięć lat wojnie z rządem sandinistowskim przeważającą większość tych oddziałów operuje z baz położonych na terytorium sąsiedniego Hondurasu. Dlatego kraj ten żąda gwarancji o opiece USA negocjując przy okazji zakup większej ilości myśliwców albo amerykańskich F-5E lub izraelskich Kfir-2s, by zmodernizować swoje niewielkie siły powietrzne.

"Jesteśmy zdecydowani utrzymywać wysoką rangę polityki w stosunku do Hondurasu" — powiedział wysoki urzędnik ambasady USA w Tegucigalpie. Co to zdanie jednak dokładnie znaczy do tej chwili pozostaje niezbyt jasne.

Wojskowy Satelita Wyniesiony Na Orbitę

Przyładek Canaveral, Fla. (CST) — Z bazy na przyładzie Canaveral na Florydzie wystrzelono raketę z wojskowym satelitą komunikacyjnym na pokładzie.

Rakietą o nazwie "Atlas-Centaur" po 26 minutach lotu uolniła satelitę ważącego 5.200 funtów, który służyć będzie do łączności między lądowymi, powietrznymi i morskimi siłami Stanów Zjednoczonych.

Rzecznik NASA, Gerge Diller poinformował, że "start rakiety odbył się bez zakłóceń".

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Co Warto Zobaczyć

Choiński
Będąc na oficjalnym otwarciu programu: "Boże Narodzenia Dookoła Świata" w Muzeum Wiedzy i Przemysłu z dumą oglądaliśmy polską choinkę z wypracowanymi ozdobami wykonanymi przez byłe i obecne—harcerki: H. Grajewską, St. Gondek, hm. W. Toczycką, hm. D. Skrzypczak, E. Bułgajewską, a spośród pierwszych pań pracujących przy ozdobach choinkowych sprzed 30 laty: pp. H. Wiechowka, H. Orzeł-Orlicz i inne oraz z Sokolstwa rodzeństwo E. i R. Hejna.

Ozdoby i charakterystyczną gwiazdę projektował hm. M. Widomski. W oczy rzucały się starannie wykonane ozdoby z wydmuszek, których aż 8 tuzinów dostarczyła hm. E. Lewandowska.

Tym razem charakter polskiej choinki jest na prawdę polski. Projektantowi jak i wykonawczym ozdób—należą się gratulacje.

Jeśli już jesteśmy przy choinkach warto także oglądać choinkę przy Fundacji Kopernikowskiej, 5216 W. Lawrence z imponującą gwiazdą wykonaną z metalu przez harcerzaskautów p. H. M. M. M.

Zachęcamy młodzież harcerską oraz jej Rodziców do oglądnięcia wspomnianych choinek oraz przedstawienia polskiego.

Harcerstwo w tym roku daje—tylko jedno przedstawienie polskich zwyczajów bożonarodzeniowych, cieszące się dotąd uznaniem—w niedzielę 14 bm. o godz. 3:30 w Muzeum Wiedzy i Przemysłu—57 ul. i Lake Shore Dr. Ze względu na powodzenie naszego programu wybieramy

jącym się radzimy wcześniejsze zajęcie kolejki wśród czekających. Wstęp wolny.

Młodzież biorąca udział w przedstawieniu winna być na miejscu już godzinę wcześniej, jeśli to możliwe, już w strojach.

Zwracamy się do osób robiących zdjęcia, o przekazanie (za zwrotem kosztów) udanych, ostrych zdjęć —i to możliwie szybko—na adres: J. Bazylewski, 2047 W. Thomas St., Chicago 60622, tel. 276-8341. Do Kroniki Harcerskiej w "Dzienniku Związkowym."

Na Jasną Szcześliwą Droge

Młodej Parze—p. H. Marysi Kojro i Stanisławowi Gwardysom—wspólnej szerokiej—pełnej szczęśliwych wydarzeń i sukcesów—drogi życia—życzy Harcerska Rodzina Obwodu ZHP Chicago.

Harcerski Zespół "Orleń"

Najmłodszy Zespół Harcerski, prowadzony przez dz. h. K. Siemaszko, występuje z bogatym programem na powitanie św. Mikołaja w Biblio-

nej—Goodman School of Drama w Chicago i szeregu kursów specjalnych występował najpierw w teatrze w Chicago, a następnie "wyf-runął" do Kalifornii szukając możliwości wypłynięcia w filmie.

I mimo—jak wiadomo—wielkich trudności w tym zawodzie ma już za sobą duże osiągnięcia zarówno w kilku filmach ekranowych (które ukazały się już na ekranach w Chicago)—jak i w telewizji oraz w "commercials." Ostatnio—jak wiemy—nakręca następny film. Tytuł? Siostra jego druha Nina idzie śladami brata. Występowała już w teatrze Goodman oraz w wielu przedstawieniach polskich Refrena, a również w telewizji.

Podając te dane, pragniemy zachęcić naszą Rodzinę Harcerską do informowania nas o osiągnięciach naszej młodzieży, tak w naszym społeczeństwie jak i ogólno-amerykańskim.

Sylwester KPH

Tradycyjny Bal Sylwestrowy na-



tece Portage-Cragin, 5110 W. Belmont, już w najbliższą środę, 10 grudnia o godz. 7-ej wieczór. Wstęp wolny. Wszystkich zapraszają Zespół i p. H. Ziółkowska.

szego Koła Przyjaciół zajętą stółką troską o fundusze na pracę tutejszych Hufców Harcerskich oraz utrzymania naszego Ośrodka obozowego—odbędzie się w środę 31



bm.—jak od wielu już lat—w Wilkoriańskiej Sali "Białego Orła," 6845 N. Milwaukee, w Niles. Wykwintna kolacja i doborowa orkiestra.

Wcześniejsze rezerwacje—konieczne. Telefony: 775-2930 lub 775-6641.

Kartki Świąteczne

Harcerskie Rodziny i nasi Przyjaciele, pragnący zasilić kasę jednostek harcerskich i KPH oraz Misję Lusaka mają wciąż okazję zrobić to, nabywając świąteczne karty. Po informacje prosimy telefonować: 276-8341, 725-1795 lub 286-6074 oraz do kierowników jednostek harcerskich.

Jak witać wesoło Nowy Rok—to tylko w miłej atmosferze i w własnym dobranym towarzystwie—na Sylwestrze Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Dziękujemy

P. J. Kozłowski serdecznie dziękujemy za ofiarowany strój krakowski dla naszego Zespołu Tanczonego "Orleń" oraz piękną lalkę w stroju ludowym.

Autentyczne

Drużyna śpi. Noc przerywa nagle cichy alarm. Harcerze zrywają się. Ruch niesamowity. Każdy stara się być pierwszy na alarmie. Pierwsi już stoją na linii zbierek. Już pierwszy zastęp—gotów.

Komendant dokonuje przeglądu. Mija jednego, drugiego harcerza staje przed Ziomkiem—"Tyś nie gotów"—"Dlaczego?"—"Bo coś trzymasz pod pachą."—"Druhu, to są przybory do mycia się, a Druhu powiedział, że muszą być zawsze pod ręką. . . ."

Zachęcamy—kierowników jednostek harcerskiej i instruktorów o nadysłanie opisów zabawnych momentów z życia harcerskiego.

Mówi o Osiągnięciach Naszej Młodzieży

Wskazany wydatek się podawać od czasu do czasu nazwiska wybijającej się w życiu młodzieży harcerskiej. Wielu z naszej młodzieży pokończyło wyższe studia, zajmując wybitne stanowiska względnie artystycznej czy innej.

Oglądając wyjątkowo dobrze zaplanowany Teleton Rycerzy Dąbrowskiego, dowiedzieliśmy się, że opracował go dawny drużynowy 4-ej Drużyny Harcerzy, druha Andrzeja Chudzińskiego, który ukończył studia reżyserskie filmowe w Kalifornii, a będąc chwilowo w Chicago zaofiarował swą pomoc przy opracowaniu teletonu.

Otrzymaliśmy również dwa ciekawe zestawienia aktywności artystycznej druha Kazia Siemaszko oraz jego siostry Niny. Druha Kazia po ukończeniu szkoły dramatycz-

Bezpłatna Nauka Przepisów Drogowych

Traffic Education and Safety Division podaje do wiadomości, że organizuje bezpłatny kurs nauki przepisów drogowych obowiązujących w stanie Illinois. Kurs rozpocznie się w czwartek, 11 grudnia, o godzinie 7 wiecz., w pokoju 24 (2 piętro), w budynku 321 N. LaSalle i trwać będzie do godz. 9 wieczorem. Wejście od strony rzeki z Wacker Drive.

Nauka obejmuje w sumie cztery wykłady, w każdy czwartek w godzinach, jak wyżej.

Kurs jest bezpłatny, a wykłady odbywać się będą w jęz. polskim. Kurs nie obejmuje nauki jazdy, lecz ograniczony jest tylko do nauki przepisów drogowych.

Rejestracja można dokonać w czasie pierwszej lekcji. Po bliższe informacje można telefonować pod nr. 822-3559 albo 822-3560, od poniedziałku do piątku, w godz. od 9 rano do 3 po południu.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

Lakeview Learning Center, 3310 N. Clark St., filia Truman College, zawiadamia, że rejestracja na bezpłatne kursy języka angielskiego obejmujące wszystkie stopnie zaawansowania będzie miała miejsce w szkole od 15 grudnia do 8 stycznia w godzinach od 9 rano do 6 wieczorem w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki i od 9 do 2 po poł. w piątki. Dwugodzinne i czterogodzinne wykłady będą oferowane od poniedziałku do czwartku od godz. 9 rano do 9 wieczorem.

Najbliższy semestr zacznie się 5 stycznia 1987 roku. W celu uzyskania dalszych informacji proszę dzwonić na nr. Tel. 549-7550.



4074—Misses Sizes 10 to 20. This special occasion dress has an elastic waist and four sleeve lengths. Size 14 takes 2 1/2 yards of 45-inch.

Each pattern \$3.25 plus 75c postage/handling. (N.Y. residents add sales tax.)

Reader Mail 10
POLISH DAILY ZGODA
62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

GET DISCOUNT COUPONS WORTH \$14 in our \$1 Crafters' catalog. Use them for great kits, books, accessories — more than 1000 items on 96 color pages. Order Catalog #86-C. Send \$1 to: Reader Mail, 62 - 10 Northern Blvd., Woodside, N.Y. 11377.

ANNE ADAMS PATTERNS

Dogodne Near North Położenie OFIARY WYPADKÓW — obrzezania: * samochodowe * w pracy * wypadki pieszych * niewłaściwe leczenie Law Offices of Erie & Chaconas Peterson i Cicero Dzwon: 286-3800 po bezpłatną konsultację

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930
69

Zastał Gorkiego chorego i zgnębionego. Olbrzymi, niezgrabny człowiek, o twarzy ciężkiej, zgruba wyciosanej, o oczach myślących i surowych, z radością spotkał małego, ruchliwego przyjaciela, który założywszy ręce do kieszeni spodni i zadarłszy głowę, świdrował go przenikliwymi źrenicami i mówił niby do siebie:

— Złe! Do diabła — złe! Cera, jak ziemia, oczy podkute, wargi blade, życia na obliczu ani krzty! Jakżeż tak można? Powinno się oszczędzać talent, bo taki spotyka się nie często... Ja gadam i gadam, a on, jak ten kot w bajce Krytowa: „słucha i zajada“, coppers, zdaje się, jakieś pigułki, ale w każdym razie zajada!...

Obaj śmiali się głośno i przyjaźnie.

Kilka dni spędzili razem. Zwykle wyjeżdżał wczesnym rankiem na barce starego rybaka, Giovanni Spadaro, i, kolysząc się na łagodnych falach lazurowego morza, gwarzyli cichymi głosami o wszystkim i o niczym, co umieli czynić tylko prawdziwi Rosjanie, niżej na jedną nie zupełnie różną myśl i wrażenie. Lecz trwało to zwykle niedługo.

Zupełnie przypadkowe słowo otrzeźwiało Lenina. Mrużył nagle oczy. Nie widział wtedy białych i różowych żagli rybackich; przejrzystych, szafirowych fal; srebrnych, niby lejące lądzie, obłoków; szubujących mew; dalekich dymów parowców; zieleni i kwiatami okrytych stromych barwnych skał Capri. Przed oczami stawały mu szeregi towarzyszy partyjnych, w zieliku i panice szukających wodza, a tuż inne tłumy — zbrojne i gniewne, pędzące do ataku.

— Przekleństwo! — szeptał Lenin i pięści zaciskał. Gorkij niemal ze łzami w oczach mówił o straszliwych klęskach, ponoszonych przez Rosję na polach bitwy, o setkach tysięcy zamordowanych wieśniaków.

— Ile lez płynie teraz po wsiach naszych! — mówił zalamując ręce. — Ile szlochów i krzyków rozpaczyszysz nasze chaty nędzne!

Lenin spoglądał na niego twardym wzrokiem i odpowiadał:

— Niech tak będzie! Dużo ludzi gniedzi się w tych chatach. Na sto wojen starczy... Wszystkich nie wymordują. Tymczasem jest to woda na nasz młyn... Niech no jeszcze głód przyjdzie i przycisnie dobrze! Rewolucja nabrzmieje, jak wrzód. Tylko dotknąć i — pęknie! Cha—cha! Za tę krew chłopów i robotników wylejemy całe morze krwi naszych wrogów i morderców!

Stary rybak, lubiący beztroski, szczery śmiech Włodzimierza, w takie chwile z niepokojem i obawą przysłuchiwał się chrapliwym, głuchym tonem mowy jego.

— Ależ to straszne! — zachnął się Gorkij. — Rewolucja przez taką hekatombę niewinnych ludzi, poszarpanych, zmiażdżonych! Nie! Nie!

Lenin marszczył brwi mongolskie i mówił:

— Głupiec tylko boi się zbroczyć miecz krwią, skoro ma miecz w rękę i wie, poco go ma! Dla rewolucji nie masz zbyt wielkich ofiar, wierzę mi, Aleksy Maksymowiczu! Pamiętaj, że my jesteśmy synami buntu narodu naszego. Niechże wrogowie nasi dopomoga bunt ten wszcząć i podnieść go aż pod obłoki, jak czerwoną falę!

— To okropna prawda! — szepnął pisarz.

— Okropna? — zaśmiał się Lenin. — To mówisz ty? Maksym Gorkij? Człowiek, który wyszedł z najciemniejszej, najbardziej zdeptanej niarawy ludu? Ty — znawca duszy bosiaka bezdomnego, nienawidzącej dziewczki publicznej, zbudowanego chłopca i robotnika, o świtającej myśli rewolucyjnej? Wstydz się! Przeżywamy żelazne czasy! Dziś nie dano nam głąskać ludzi po głowie. Ręce opadają ciężko, by strząśkać czaszki, zmiażdżyć kości bez miłosierdzia!

Umiłknął i po chwili dodał: — Najwyższym pragnieniem naszym stało się wytopienie wszelkiego gwałtu! Piekielnie ciężkie zadanie!... Gwałtem i uciskiem dojdziemy do rozwiązania go. Innej drogi niema, bo człowiek nie jest zdolny do tworzenia rzeczy i pojęć idealnych, doskonałych w chwili dowolnej! Potrzebne były wieki niewoli, aby zrodził się bunt, przedzą dziesięciolecia nowego ucisku i panowania żelaznej ręki, nim z buntu wyłoni się prawdziwa wolność, która jest niczym innym, tylko równością...

Gorkij nic nie odpowiedział. Nie chciał rzucać gorczy zwapnienia do duszy przyjaciela, mówiącego z takim głębokim przekonaniem, silnym, rozbrajającym.

Wielki pisarz rozumiał, że Lenin w tej chwili przemawiał nie do niego, lecz do zbiedzonych tłumów, marzących ślepo o równości, do nędzarzy ciemnych, których zamierzał prowadzić ku dalekiemu celowi, kryjącemu się w złowrogię mgle. Milczał.

Lenin otrzymał wkrótce list od żony. Donosiła o kongresie socjalistycznym, który, na żądanie Lenina, miał się odbyć w Szwarzearji.

Nie zwlekając ani chwili, pożegnał pisarza, znajomych rybaków, partnerów, z którymi chętnie grywał w szachy, i powrócił do Zurychu.

Na czas przybył do Zimmerwaldu, gdzie z nienawiścią w oczach i głosie ścierał się namiętnie z wodzami socjalizmu europejskiego: Ledebourem, Serratem, Rakowskim, Ladzarim, Brizonem, Maringiem, Heglundem, Horterem; zwalczał ich, zohydząc, stawiając pod przegięciem ciężkich podejrzeń, obdzierając z uroku i czci, narażając na pośmiewisko; wywoływał oburzenie tłumy i krzyki nienawiści; oskarżał o zdradę i tchórzostwo; rzucał obelgi; niesumienne spekulował słowami przeciwników; mówił prostym, twardym, nieraz zbyt dosadnym stylem, posługując się logiką ostrą, jak klinga miecza; powtarzał wkółko główną myśl; zmuszał słuchaczy do przyjęcia jego wniosku; pozbawiał ich swobody wyboru; przemawiał głosem chrapliwym, głuchym, bez cienia patosu, lecz ruchem rąk, głowy i całego ciała, groźnym lub dobrotliwym, ironicznym wyrazem twarzy, przenikliwym spojrzeniem małych, bacznych oczu rozpraszał szeregi przeciwników, odrywając od nich coraz to nowych zwolenników. Krok za krokiem, niby walcząc na bagnety, torował sobie drogę i, poruszony instynkty zgromadzonych szeregowych towarzyszy partyjnych, wbijał w ich mózgi swoją formułę o zamianie wojny imperialistycznej na wojnę cywilną przeciwko rządowi i kapitalizmowi.

ZAWIADOMIENIE

Mówiący po polsku adwokat MAREK JASZCZUK

Zawiadamia swoich klientów o otwarciu drugiego biura w południowej dzielnicy miasta 1928 West 35th St. Chicago, Illinois

Biuro przy 2956 N. Milwaukee Ave. czynne bez zmian. Adwokat specjalizuje się w sprawach:

- NOWEJ USTAWY IMIGRACYJNEJ
- Rozwody — w przyspieszonym trybie
- Kupno sprzedaż nieruchomości
- Sprawy kryminalne.
- Przekroczenia drogowe
- Wypadki przy pracy.

252-5477

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
- Przyjmuje Także Wieczorami
- Dzwon 7 dni w tygodniu.
- 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

MÓWIMY PO POLSKU ADWOKAT JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepiech • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
- Zadzwon Po Umówienie Się
- Porady Bezpłatne
- 281-8744
- 24 Godzinny/7 Dni w Tygodniu
- 2918 N. MILWAUKEE
- 77 W. Washington • Pokój 1412

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO

- Jazda w stanie nietrzeźwym
- Odszkodowania
- Sprawy imigracyjne
- Uszkodzenia cieleśne
- Sprawy kryminalne
- Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości
- Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.
- Rozwód w U.S.A. \$400 (łącznie z kosztami sądowymi)
- Legalizacja rozwodu w Polsce \$175
- Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych—w Polsce.

698-1776

Tel.: 825-3184 (Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południu)

5642 W. DIVERSE AVE. MÓWIMY PO POLSKU

Sklep Ziołowy Dr. Michaels

pod adresem: 1223 N. MILWAUKEE istniejący od ponad 50 lat

zamyka się w środę, 31-go grudnia, 1986, ponieważ nowy właściciel budynku żąda zbyt wygórowanego czynszu w wysokości \$1200 miesięcznie.

Do Nabycia Półki, Szafki, Duża Lodówka Za Niską Cenę!

(nabywca może otworzyć sklep ziołowy w innym punkcie) Zainteresowane osoby proszone są o zgłaszanie się do naszego magazynu: 5109 N. WESTERN TEL.: 271-7738

Pytać o Dr. Michaels Jr. Jednocześnie, zapraszamy naszych stałych klientów do magazynu ziołowego

DR. MICHAELS HERBS 5109 N. WESTERN TEL.: 271-7738

Przyszłe Muzeum Generała Władysława Sikorskiego

Hyżne i dworek w Hyżnem związane są z dzieciństwem gen. Władysława Sikorskiego. Tu chodził do hyżneńskiej szkoły i do kościoła, a gdy ukończył 10 lat zaczął uczęszczać do gimnazjum w Rzeszowie wracając jednak do Hyżnego, w każde święta i wakacje.



Nie pamiętał zupełnie lat spędzonych w Tuszowie Narodowym, gdzie się urodził i Hyżne uważał za miejsce swego urodzenia. Przyjazdy do rodzinnego domu w Hyżnem, najpierw ucznia gimnazjum rzeszowskiego, potem studenta Politechniki we Lwowie, a jeszcze póź-

Bal Sylwestrowy Spadochroniarzy

Związek Polskich Spadochroniarzy zaprasza całą Polonię na swój tradycyjny Bal Sylwestrowy, w środę 31 grudnia 1986 roku, początek 8:30 wieczór w pięknej sali Allison w Przybyłoho of the White Eagle, 6845 N. Milwaukee Ave. Parkowanie zapewnione. Donacja tylko \$38.00 od osoby pokrywa kolację (family style) kotylion i napoje alkoholowe z szampanem na powitanie 1987 roku. Do tańca gra wspaniała orkiestra "Kujawiaki". Informacje i bilety do nabycia u C. Golaszewski, tel. 685-6377. Uprzejmie prosimy o wczesne rezerwowanie stolików.

J. Pasternak — prezes

Koncert

"Przy Wigilijnym Stole"
Kongres Polonii Amerykańskiej zaprasza na koncert kameralny pt. "Przy wigilijnym stole" w piątek, 12 grudnia o godz. 8:00 wiecz. i niedzielę 14 grudnia o 5:00 po poł. W programie kolędy i pastorałki w aranżacji J. Golembiowskiego, poezja J. Kasprówicza, C.K. Norwida, K.I. Gałczyńskiego oraz utwory F. Chopina. Koncert odbędzie się w sali KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave. Bilety do nabycia w Polonia Bookstore tel. 489-2554.

Zebranie Wyborcze Klubu Wola Przemysłowa

Zebranie wyborcze Klubu odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia o godz. 2:30 po poł. w sali Związku Klubów Polskich przy 5835 W. Diversey Ave. Prosimy wszystkich o przybycie.
J. Babicz prezes
S. Modlińska sekr.

Zebranie i Wybory Klubu Woj. Białostockiego

Posiedzenie i wybory do nowego zarządu Klubu Woj. Białostockiego odbędą się w niedzielę 14 grudnia o godz. 2:30 po poł. przy 2905 N. Milwaukee Ave.
J. Purta — prezes
Z. Lipiński — sekr. prot.

CZARTERY 1987 WIELKANOC LUB LATO W POLSCE

**POSIADAMY JUŻ
ROZKŁAD LOTÓW**

Możemy Jeszcze
Załatwić Rezerwacje
NA BOŻE NARODZENIE
1986

Po bliższe informacje prosimy wstąpić lub telefonować do:

REDYK TRAVEL

4302 W. 55th St.
Chicago, IL 60632
585-2734

niej legionisty trwały aż do 1917 roku. W tym bowiem roku jego matka wyjechała do Hyżnego do swojej córki w Krakowie.

Jednym słowem Hyżne było star-tem życiowym generała.

Dziś ten dworek w Hyżnem, który był taki bliski generałowi Sikor-

skiemu jest odremontowywany i ma być przekazany pokoleniom jako Muzeum i Biblioteka im. Gen. Wł. Sikorskiego.

Komitet Fundacji im. Gen. Wł. Sikorskiego w Chicago, uprzejmie prosi wszystkich zainteresowanych tą inicjatywą, o poparcie i donacje, które można odciągnąć od podatku. Datki prosimy przesyłać na adres: Fundacja Im. Generała Wł. Sikorskiego 5533 S. Kildare Ave., Chicago, Illinois 60629

Zebranie Towarzystwa Wolność Ludu Polskiego

Zebranie Tow. Wolność Ludu Polskiego Grupy 2246 ZNP oraz wybory odbędą się 14 grudnia, w niedzielę o godz. 2:00 po poł. w sali Klub Karłow, przy 4058 W. 47th Str.
E. Gralik — prezes

Zebranie Korpusu Pom. Pań Przy Plac. SWAP Nr. 2

Korpus Pomocniczy Pań przy Placówce SWAP Nr. 2 w Chicago, podaje do wiadomości, że zebranie sprawozdawczo-wyborcze Korpusu odbędzie się w dniu 10 grudnia 86 r. w środę o godzinie 7-jej wieczorem w lokalu Placówki Nr. 2 SWAP przy: 4800 S. Wood St., w Chicago.

Z uwagi na ważność zebrania, prosimy wszystkie Koleżanki należące do naszego Korpusu o punktualne i niezawodne przybycie.
Lillian Bonder — prezeska
Anita Nazorek — sekr.

45-ta Rocznicą Bitwy Pod Gazalą

Mija 46 lat od momentu, kiedy Brygada Karpacza zaczęła się tworzyć i od tego momentu zapoczątkowały się dzieje wędrowki i tułaczki doli żołnierza polskiego. W tym okresie wierzylimy w siłę broni i zwycięstwo słusznej sprawy. To były te impulsy, które pchały nas do powstającej wówczas w Syrii Brygady Karpackiej. Brygada zrodziła się, rosła i dojrzała na piaskach pustynnych i maszerowała tymi piaskami setki mil, by dorzucić do chlubnych czynów Wojska Polskiego swój listek wawrzynu obroną Tobruku i Gazalą.
W niedzielę, 14 grudnia będziemy obchodzili 45-tą rocznicę walk Brygady Strzelców Karpackich na pustyni libijskiej, pierwszej od 1939 roku zwycięskiej bitwy żołnierza polskiego pod Gazalą.
Msza św. za poległych w tych walkach kolegów, oraz zmarłych członków Koła Karpaczków, odbędzie się w Kaplicy Ojców Jezuitów o godz. 11:00 rano na 4105 N. Avers. Po Mszy św. koleżeńskie spotkanie z okolicznościami programem na sali Kongresu P.A. 5844 N. Milwaukee. Komitet Pań Koła Karpaczków ugości czym "chata bogata".
Serdecznie zapraszamy członków, sympatyków, weteranów, kombatantów i całą Polonię.
Zarząd Koła Karpaczków

Zebranie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów A.P. zawiadamia, że 11 grudnia, o godz. 12:30 (czwartek), w lokalu Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Avenue, odbędzie się miesięczne zebranie. Będziemy omawiali końcowe sprawy związane z opłatkiem w dniu 14 stycznia 1987 r. Obecność wszystkich, jak zwykle pożądana. Po zebraniu podamy kawę i ciasto.
L. Pieczara — prezes
A. Tapkowski — sekr. gen.

Wieczera Wigilijna Chóru Chopina Nr 122 i 309

W Gary-Merrillville, Indiana

W sobotę, 20 grudnia, o godz. 6:00 wieczorem, w sali ojców Salwatorianów, 5755 Pennsylvania ul., w Merrillville, Indiana, odbędzie się tegoroczna "Wieczera Wigilijna" ("Madrigal Dinner") ze specjalnym programem i orkiestrą.
Bogaty program czasów króla Zygmunta I.

Bilety w cenie po \$12.50, należy zamawiać telefonując do: ks. Karol Stawowy, 884-0714, Lillian Pesdrak, prezeska 769-2118 oraz Teresa Kruszyński, wiceprezeska — 980-5695. Wszelkie rezerwacje biletów przyjmowane będą do 16 grudnia.
Bywalcy tych spotkań wigilijnych wiedzą bowiem, że łączą nie tylko

przyjemne z pożytecznym, ale zapewniają miłe spędzenie wieczoru, w gronie Polonii, znajomych i przyjaciół oraz śpiewaków Chóru Chopina, członków Chóru z Chicago Okr. 1 i Chóru Millenijnego z Munster, Ind., których Komitet Wykonawczy serdecznie zaprasza.

Również zapraszamy wszystkie organizacje z tutejszego obwodu Calumet i stanu Indiana, a przede wszystkim z Gary i Merrillville, Ind.

Komitet, któremu przewodzi ks. Karol Stawowy, Lillian Pesdrak, prezeska, Teresa Kruszyński — wiceprezeska oraz krzysztof Białkowski, dyrektor Chóru, serdecznie wszystkich zapraszają.
Mieczysław Tukaj — koresp.

Zebranie Instalacyjne Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków z południa Chicago odbędzie zebranie instalacyjne 9 grudnia, we wtorek w sali SWAP przy 4139 S. Kedzie o godz. 7:30 wiecz. Po posiedzeniu odbędzie się "Christmas Party."

K. Jasiński prezes
L. Siorek sekr. prot.

Z Federacji

Polonii Amerykańskiej

Zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 10 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali domu Związku Klubów Polskich, przy 5835 West Diversey Ave.
Zebranie połączone będzie z tradycyjnym przyjęciem bożonarodzeniowym, łamaniem się opłatkiem i wzajemnym składaniem sobie życzeń.
Federacja Polonii Amerykańskiej żywo interesuje się sprawami polskimi w Stanach Zjednoczonych, dając temu wyraz niejednokrotnie w różnego rodzaju wystąpieniach, udziale w imprezach itp.

O pracy Federacji prześlemy wiadomości w następnym tygodniu, oparte o materiał nadany przez sekretarke Annę Nikiel.

Wigilia

Polsko-Amerykańskiego Klubu Białego Orła

Polsko-Amerykański Klub Białego Orła zaprasza wszystkich na Wieczere Wigilijną, która odbędzie się w piątek, 12 grudnia w restauracji Orbit, 2940 N. Milwaukee Ave., w Chicago (skrzyżowanie ulic Milwaukee i Central Park).

Bar płatny będzie otwarty od godziny 6:30 do 7:00 wieczorem, po czym nastąpi obiad wigilijny składający się z jedenastu tradycyjnych dań (potrawy rybne włączone). Polskie tradycje uświetnią Wieczere Wigilijną — dzieleniem się opłatkiem i śpiew polskich kolęd. Podczas obiadu przegrywać będzie na skrzypcach zespół cygańskiej orkiestry. Cena obiadu wynosi \$14.00.
Każdy jest mile widziany. Po dodatkowej informacji oraz rezerwacji proszę telefonować na numer 589-2132 lub 824-8854.

Polsko-Amerykański Klub Białego Orła odwołuje zebranie w styczniu ze względu na możliwość złej pogody.
Virginia Price — prezeska

Polski Święty Mikołaj w Bibliotece Portage-Cragin

Biblioteka Portage-Cragin, 5110 West Belmont Ave, serdecznie zaprasza dzieci na spotkanie z polskim świętym Mikołajem, które odbędzie się we środę, 10 grudnia 1986, o godzinie 7 wieczorem.
Zespół zachowy "Orlęta" pod kierownictwem Konstantego Siemaszki, przywita św. Mikołaja kolędami, wierszami i tańcami. Św. Mikołaj obiecał przyjechać z podarunkami dla wszystkich grzecznych dzieci, więc mamy nadzieję, że ich przyjdzie dużo. Program prowadzony będzie w języku polskim i angielskim. Wstęp wolny dla wszystkich. Po dalsze informacje proszę dzwonić: 736-2577.
Helena Ziółkowska

Zebranie i Wybory Placówki i Korpusu 141 SWAP

Zarząd Placówki i Korpusu 141 SWAP, zawiadamia członków i członkinie, że w niedzielę 14 grudnia o godzinie 12:30 odbędzie się wybory nowych zarządów na 1987 rok, w Domu Okręgu 1 SWAP, 1239-45 N. Wood St. Upraszają się wszystkich o punktualne przybycie.
Chester Kusiak — komendant

Roczne wyborcze zebranie Grupy 1192 ZNP "Kosynierów Tadeusza Kościuszki," odbędzie się w niedzielę, 21 grudnia, w sali Placówki Nr 2 SWAP, pod adresem 4800 S. Wood Str., w Chicago, o godz. 2 po poł.
Wszystkich członków należących do naszej grupy bardzo serdecznie zapraszamy i oczekujemy na liczne przybycie.
January Nazorek — prezes
Anita Nazorek — sekretarka

Zebranie

Grupy 1192 ZNP

Roczne wyborcze zebranie Grupy 1192 ZNP "Kosynierów Tadeusza Kościuszki," odbędzie się w niedzielę, 21 grudnia, w sali Placówki Nr 2 SWAP, pod adresem 4800 S. Wood Str., w Chicago, o godz. 2 po poł.

Wszystkich członków należących do naszej grupy bardzo serdecznie zapraszamy i oczekujemy na liczne przybycie.

January Nazorek — prezes
Anita Nazorek — sekretarka

Zebranie

Grupy 1010 ZNP

Tow. Sztańdar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 14-go grudnia, o godz. 2-jej po południu, w lokalu pnr. 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, IL.
Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków.

Wiesław Szpara — prezes
Władysław Kuman — sekr. fin.

Posiedzenie Grupy 1487

Tow. Tysiąc Walecznych
Posiedzenie Grupy 1487 ZNP, Tow. Tysiąc Walecznych, odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, w sali Gminy 6, 7205 Fullerton Ave., Cleveland, Ohio.
Początek o godz. 1 po południu. Sekretarz finansowy Feliks Hujarski będzie urzędował od godz. 12. Jest to roczne zebranie i wybór urzędników. Prosimy wszystkich członków o przybycie.
Tadeusz Rybicki — prezes
Wanda Hujarska — sekr. prot.

Wybory i Gwiazdka w Grupie 669 ZNP

Zarząd Tow. im. 500-lecia M. Kopernika, Grupa 669 ZNP, zaprasza do wzięcia udziału w dorocznym zebraniu Grupy, które odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, o godz. 1:30 po południu, w sali Oaza, przy 1250 N. Milwaukee Ave. O godz. 2:00 po południu w tej samej sali, dla naszych najmłodszych pociech urządzimy Gwiazdkę (św. Mikołaj, obiad, zespół taneczny "Strokotki," działwa szkoły im. Generała Andersa, kolorowe "cartoons," prezenty).
Z przyczyn natury technicznej każdą rodzinę prosimy o niezwłoczne telefoniczne powiadomienie nas (tel. 631-2558), ile dzieci i starszych pragnie przybyć na Gwiazdkę.
Ze względu na ważność zagadnień, a także dlatego by uroczystość wypadła okazale, prosimy tak rodziców, jak i dzieci o niezawodne przybycie, za co z góry dziękujemy.
Tadeusz Tomaszek — prezes
Bogdan Parafińczuk — sekr.

Zebranie Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP

Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP odbędzie swoje posiedzenie wyborcze w środę, 17 grudnia o godz. 7:00 w Archer Park. Posiedzenie połączone jest z wigilią. Prosimy o liczne przybycie.
M. Winięcka — prezes
M. Pawlikowski — sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Grupy 1776 ZNP

Tow. Wolność
Wyborcze zebranie Grupy 1776 ZNP, Tow. Wolność odbędzie się w czwartek, 11 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskala, przy 5936 N. Milwaukee Ave.
Oprócz tego, że na zebraniu tym wybierzemy nowy zarząd Towarzystwa, mamy jeszcze wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia. Po zebraniu podana zostanie przekąska. Apelujemy do wszystkich naszych członków o przybycie na to bardzo ważne zebranie.
St. Bogobowicz — prezes
Z. Drwila — sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Nowa Administracja Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP

W czasie posiedzenia delegatów do Dyrekcji Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP przeanalizowano szereg bardzo istotnych spraw oraz wybrano nowe władze. Zarząd Domu Młodzieżowego stanowią: Alex Pestrak (Gm. 91) — prezes, Teresa Winters i Józef Sikora — wiceprezesa, Loretta Chabałowska — sekr. prot. Alfreda Dobrowolska — sekr. fin. i kasjerka i Stanisław Bogobowicz — opiekun domu.

lowska złożyła sprawozdanie z finansów Domu, które zostało przyjęte. Sprawozdania ze swej pracy składali również członkowie Zarządu.

Komitet statutu przedstawił propozycję odnośnie pewnych poprawek, jakie powinny zostać wprowadzone do statutu. Dotyczył on uprawnienia każdej Grupy należącej do Okr. 13 ZNP do przynajmniej



Od lewej: Alfreda Dobrowolska — sekr. fin. i kasjer, Loretta Chabałowska — sekr. prot., Teresa Winters — wiceprezeska, Alex Pestrak — prezes i Józef Sikora — wiceprezes.

W skład dyrekcji wchodzi: R. Strzelecki, Z. Ligeza, B. Migala, T. Wojnar, K. Musielak, S. Szejcner, J. Jarek, Halina Wojnar, P. Marud, kom. Stanisław Ściobło i kom. Kazimiera Pytel.

Komitet mandatów w osobach: E. Kaldus, W. Węglarz, i Antoni Szplit w swym sprawozdaniu poda, że obecnych było 32 delegatów. Komisja rewizyjna w osobach: J. Sikora, B. Helkowska i L. Chabałowska.

Zabawa Świąteczna Stow. Dobroczyńności Przy ZNP

Zabawa Świąteczna "Christmas Party," Stow. Dobroczyńności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 9 grudnia, w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave., o godz. 7:00 wieczorem.
Podamy także smaczną kolację. Delegatki Stowarzyszenia prozzone są o zgłoszenie rezerwacji do biura wiceprezeski Heleny Szymanowicz, tel. 286-0500.

Goście będą mile widziani na tej dorocznej zabawie. Wstęp \$8.00 od osoby.
Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar sekr. prot.

Zebranie Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP

Zebranie Towarzystwa Tysiąc Walecznych, Gr. 877 ZNP odbędzie się w środę, 10 grudnia w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. o godz. 7:30 wiecz. Sekretarz finansowy będzie urzędował od 7:00 wiecz.
Wybieramy administrację na 1987 rok a więc prosimy o liczne przybycie.
T. Wojnar prezes
S. Krukar sekr. prot.

Wybory i Gwiazdka w Tow. "Solidarność" Grupa 3241 ZNP

Uprzejmie informujemy, że tak jak w poprzednich latach, zarząd Towarzystwa "Solidarność," Grupa 3241, urządza dla swojej działy Gwiazdkę, połączone z wyborami urzędników do Grupy, w dniu 14 grudnia, o godz. 1:30 po południu, w świeżo odnowionej i upięknionej sali Oaza, przy 1250 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL.
Po części oficjalnej podany będzie, jak zwykle, smaczny obiad, a potem działwa i starsi obejrzą "cartoons" w najnowszym wydaniu.

Nie musimy przypominać naszym maluchom, że także w tym roku zawita do nich niestrudzony św. Mikołaj, który obcuje niespodzianki i rozdawanie pakunczków ze słodyczami.
Donacje: dzieci — darmo, dorośli — \$10.00. Po rezerwacji, proszę telefonować niezwłocznie na nr 286-0613 — Stanley A. Pilch, 276-0519 — Janusz Kolatek.
Janusz Kolatek — prezes
Stanley A. Pilch — organizator

Zebranie Wyborcze Grupy 1972 ZNP

Wyborcze zebranie Gr. 1972 odbędzie się w niedzielę, 17 grudnia o godz. 1 po poł., w Archer Park. Apelujemy do wszystkich członków o liczną obecność, ponieważ jest to bardzo ważne zebranie.
Tadeusz Radosz — sekr. fin.

jednego delegata do Dyrekcji Domu Młodzieży, za każde \$100 udziału w Domu. Liczba delegatów z każdej grupy nie może przekraczać 10 osób. Odpowiednie informacje i mandaty zostaną rozesłane do poszczególnych grup w nadchodzącym roku kalendaryjnym.
Przygotowała się, że Grupy i Gminy zainteresowane wynajęciem sal w Domu Młodzieży Okr. 13 mogą zasięgnąć odpowiednich informacji i złożyć rezerwację telefonując: na nr. 286-0500 (w ciągu dnia), lub 282-2167 po godz. 6 wiecz.

Pierwsze posiedzenie nowo wybranego zarządu i dyrekcji odbędzie się w poniedziałek, 8 grudnia o godz. 7:30 wieczorem w Domu Młodzieży przy 6038 N. Cicero Ave. obecność wszystkich pożądana.

Gwiazdka Grupy 1474

Tow. Wiara i Ojczyzna
W niedzielę, 14 grudnia, o godzinie 2 po poł., w sali SWAP, Plac. 90, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się "Gwiazdka."
Św. Mikołaj będzie obecny z podarunkami dla dzieci, w programie: opłatek, kolędy i poczęstunek.
W tym samym dniu odbędzie się losowanie indyków. Prosimy o fany na losowanie, ażeby pomóc w zabawie.
Irena Szczech — korespondentka

Zebranie Wyborcze Towarzystwa Wisła Grupa 1919 ZNP

Towarzystwo Wisła, Grupa 1919 ZNP odbędzie roczne wyborcze zebranie, w niedzielę, 14 grudnia, o godzinie 2:00 po południu, w domu SWAP, 4139 S. Kedzie, Chicago, Ill. Członkowie są proszeni o liczne przybycie.
Po wyborach będzie podana przekąska.
Stanisław Piekarczyk — prezes
Czesław Wolfe — sekr. prot.

Posiedzenie Gr. 1792 ZNP

Tow. Miłość Ojczyzny
Posiedzenie wyborcze Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP odbędzie się w czwartek, 18 grudnia, w sali SPK, Kolo 31, pnr. 3242 N. Pulaski Rd., o godzinie 7:30 wieczorem.
Uprasza się członków o liczny udział w posiedzeniu. Ponieważ jest to posiedzenie wyborcze, będzie sprawozdanie urzędników z całorocznej pracy i wybór nowego zarządu na przyszły rok.
Marta Filar — prezeska

Zebranie Wyborcze Gr. 127 ZNP

Tow. Im. R. Dmowskiego
W piątek, dnia 12 grudnia br. odbędzie się wyborcze zebranie naszej grupy w Domu Wyd. Kongresu Pol. Amer., 5844 N. Milwaukee Ave.
Początek zebrania o godz. 7:30 wiecz. Uprasza się o uregulowanie zaległych opłat dla Związku. Sekretarz fin. będzie urzędował w tym czasie.
Apelujemy o liczny udział członków. Wysłuchamy sprawozdań od ustępującego Zarządu i wybierzemy nowy Zarząd na 1987 rok.
H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekretarz

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA



ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANŚKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WISNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00	Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Wyczekiwanie Moskwy

Jedno z intrygujących pytań jakie narzucają się w związku z bieżącym kryzysem politycznym w Washingtonie brzmi: w jaki sposób wpłynie on na stosunki między Kremlem i Białym Domem?

Niewątpliwie Sowietci będą starali się wykreślić sytuację dla własnych celów, interesujące jest natomiast jakie formy przybierze i w jakim kierunku pójdzie polityka Związku Sowieckiego.

Z pierwszych reakcji sowieckich widać, że nie przekreślili oni prezydenta Reagana jako partnera dalszych negocjacji. Komentarze moskiewskiej prasy na temat kryzysu, jakkolwiek ostre, w słowach były względnie powściągliwe w swojej treści. Dyplomaci zachodni w Moskwie zwracają jednak uwagę na widoczną różnicę w sposobie traktowania kryzysu irańskiego i sprawy Watergate przed trzynastu laty. Wówczas czytelną była intencja obrony pozycji Richarda Nixona, obecnie prezydent Reagan nie może liczyć na żadne względy.

Ta różnica w podejściu wynika oczywiście z faktu, że z Nixonem Rosjanie zrobili dobry interes w postaci detenta. Nie chcieli zatem żadnej zmiany w amerykańskiej polityce, a zwłaszcza nie chcieli zmiany na fotelu prezydenckim.

Z Reaganem w ciągu sześciu lat jego prezydentury, nie udało się Związkowi Sowieckiemu dobić targu w żadnej dziedzinie, a zwłaszcza w dziedzinie kontroli zbrojeń Rosjanie bardzo tego pragną. Pragną mianowicie kontroli zbrojeń amerykańskich, a szczególnie pragną unieszkodliwić plany budowy systemu obrony strategicznej. Dzieje się tak zapewne ze względu na plany Gorbaczowa wprowadzenia porządku w sowieckiej gospodarce, a do tego potrzebne jest odprężenie międzynarodowe i pewna ulga w wydatkach militarnych.

Jak dotąd sowiecka ofensywa dyplomatyczna i propagandowa dała niewielkie praktyczne rezultaty. Reagan nie ulegał ani naciskowi własnej opinii publicznej, które spora część wierzy w sensowność porozumień rozbroje-

niowych, ani nie dawał się zwieść sztuczkom Gorbaczowa, takich chociażby jak oferta uczyniona w Reykjavíku.

Obecnie jak się wydaje Rosjanie rozumują następująco: Prezydent ma kłopoty związane z wysiłką broni do Iranu, jego pozycja jest osłabiona, będzie więc chciał pokazać społeczeństwu amerykańskiemu jakiś efektowny sukces polityczny. Pragnąc tego, może być skłonniejszy do ustępstw w sprawach rozbrojenia. Może więc teraz, w ostatnich dwóch latach prezydentury, uda się osiągnąć to czego nie udało się zrobić w czasie pierwszych sześciu lat.

Rozmowanie jest logiczne, a jego realizacja służyłby dwójakiego rodzaju oświadczenia dochodzące z Moskwy. Twarde oskarżenia prasy i dość ogólnie, nie przekreślające niczego wypowiedzi oficjalnych polityków. "Prawda", organ partii komunistycznej, napisała, że kryzys był nieuchronnym rezultatem awanturczej polityki amerykańskiej, opartej na "oszustwie, hipokryzji i dwulicowości". Korespondent waszyngtoński "Prawdy" poszedł w tych oskarżeniach jeszcze dalej i napisał: "Można powiedzieć, że brutalne łamanie prawa, korupcja polityczna i moralny rozkład sięgające najwyższych władz przejdą do historii Stanów Zjednoczonych, jako jeszcze jeden symbol obowiązującej tutaj moralności."

W tym samym jednak czasie rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych mówiąc o negocjach amerykańsko-sowieckich stwierdził "Jesteśmy przekonani, że nie wolno tracić czasu, nie dlatego, że nie moglibyśmy czekać następnych dwóch lat, ale dlatego, że walka o pokój jest sprawą zbyt ważną, aby ją odkładać z powodu jakiegoś przejściowego skandalu".

Mamy zatem ze strony Moskwy rodzaj ostrożnego wyczekiwania, z nadzieją, na to że amerykański kryzys da się politycznie spożytkować. Wśród zadań stojących przed Białym Domem w najbliższym czasie, będzie znalezienie właściwej odpowiedzi w tej sprawie. Jaka to będzie odpowiedź pokażą najbliższe tygodnie.

Przed Wyborami Władz Miejskich

W następnym roku mieszkańcy Chicago wybiorą nowe władze miejskie. Prawybory, jak wiadomo, odbędą się 27 lutego i już obecnie sprawa kandydatów na różne urzędy, przede wszystkim stanowisko mayor'a miasta, zajmują naczelną rolę w informacjach prasowych wszystkich środków masowego przekazu.

Mamy co najmniej pięciu kandydatów republikańskich oraz najprawdopodobniej trzech z ramienia Partii Demokratycznej, chociaż, jeden z nich, być może, zdecyduje się kandydować jako "niezależny", aby uniknąć konfrontacji z dwoma innymi kandydatami w lutych prawyborach.

Wybór władz naszego miasta jest sprawą największej wagi właśnie dla mieszkańców Chicago bo przecież od ich decyzji zależy będzie przyszłość, stabilność i dalszy rozwój naszego grodu.

Od społeczności polonijnej w duże mierze zależy będzie wynik wyborów, należałoby więc już teraz bardzo uważnie śledzić przebieg dyskusji przedwyborczych, analizować stanowiska poszczególnych kandydatów, tym bardziej, że wielu z nich zdaje się zupełnie nie spostrzegać obecności bardzo dużej Polonii w Chicago.

Zasłепieni obecnością innych grup etnicznych, przede wszystkim Latynosów i Murzynów, tacy kandydaci jak np. obecny mayor Harold Washington robią wszystko, by przypodobać się właśnie Latynosom, zapominając, że Chicago to miasto w którym mieszka tysiące mieszkańców wywodzących się z wielu różnych ugrupowań etnicznych.

Warto przypomnieć sobie poprzednie obietnice kandydata Washingtona, który mówił o jedności, o reprezentowaniu wszystkich mieszkańców Chicago. Obecnie decyduje się na popieranie jednych, zupełnie zapominając, a nawet eliminując reprezentantów innych grup etnicznych.

Najlepszym przykładem postawy naszego mayor'a jest sprawa kandydata na stanowiska klerka miejskiego. Washington bez żenady poparł kandydatkę ugrupowań latynoskich mimo, że dotychczasowy klerk Walter Kozubow-

ski nie tylko doskonale wywiązuje się ze swych obowiązków i nie ma w stosunku do niego żadnych zarzutów, ale cieszy się on dużą popularnością wśród wyborców, a co najważniejsze, jest jedynym reprezentantem Amerykanów polskiego pochodzenia we władzach miejskich.

Polonia nie może pozwolić na takie bagatelizowanie naszej społeczności, należy koniecznie dać o sobie znać i zażądać od kandydatów zdecydowanej wypowiedzi na temat własnej naszej grupy etnicznej.

Amerykanie polskiego pochodzenia mieszkający w Chicago to nie tylko duża liczba wyborców, to ludzie, którzy będąc właścicielami posiadłości płacą podatki, przyczyniając się tym samym do zapewnienia dostatecznych funduszy na administrowanie miastem. Amerykanie polskiego pochodzenia to właściciele wielu zakładów przemysłowych, sklepów, i innych przedsiębiorstw, to ludzie, którzy dbają o czystość swych dzielnic i o ich bezpieczeństwo.

Powinniśmy więc obecnie bardziej niż kiedykolwiek być czujni i pilnie śledzić wypowiedzi wszystkich kandydatów, nie jak dawniej z punktu widzenia dobra miasta, ale przede wszystkim interesów naszej grupy etnicznej, bo jak widać, zapomniano o interesach wszystkich mieszkańców, prowadzi się natomiast kampanie typowo indywidualne, oparte na interesach i zabiegające o poparcie jedynie dwóch grup etnicznych.

To i Owo

Na Morzu Północnym, w odległości 208 km od szkockiego portu Aberdeen, znaleziono na głębokości około 4,500 m dalsze podmorskie zasoby ropy naftowej i gazu naturalnego.

Australia i Stany Zjednoczone przeprowadziły badania wód zachodniego Pacyfiku na północ od Wysp Salomona, gdzie powstaje bardzo ciepły prąd oceaniczny El Nino, płynący wzdłuż równika do wybrzeży Ameryki, który jest ważnym czynnikiem pogodotwórczym i wpływa na peruwiańskie połowy sardeli.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Mówienie Prawdy w Ocy ...

Na Marginesie Wywiadu z Giedroyciem

ZWIĄZKOWIEC, Kanada — Miesiąc, który przez prawie 40 lat stanowił forum dla wielu znaczących publicystów w kraju i na Zachodzie — niewątpliwie zasługuje na dozę szacunku. Wyraziliśmy ją drukując w poprzednim numerze naszego pisma wywiad z redaktorem naczelnym "Kultury" — Jerzym Giedroyciem. Szacunek nie może jednak wykluczać postawy krytycznej, która w tym miejscu wręcz żąda ustosunkowania się do wyjątkowo kontrowersyjnej wypowiedzi redaktora "Kultury".

Jesteśmy — zdaniem Giedroycia — narodem o cechach "niesychanie kultuńskich" jednakowoż, jak podkreśla on, "Polakom można mówić prawdę w oczy, tylko trzeba mieć odwagę, a prawie nikt jej nie ma." Z wypowiedzi wynika, że Jerzy Giedroyc taką odwagę niewątpliwie posiada. Tyle tylko, że nie bardzo wiadomo — a przyjmijmy ja nie mogę się połapać — jakiej to sprawie "odwaga" redaktora "Kultury" służy?

W swojej wypowiedzi o śp. kardynał Wyszyński, Giedroyc ma nam do zakomunikowania poglądy rzeczywiście bardzo odosobnione. Prymas Wyszyński — zdaniem redaktora "Kultury" — "w zbyt wielu sytuacjach ulegał naciskom i pomażał rządowi." Czyli — inaczej mówiąc — był kolaborantem (?), o czym w opinii Giedroycia, ma jakoby świadczyć postawa Prymasa Tysiąclecia w roku 1956, a także w sierpniu 1980.

Na dobrą sprawę, mógł tu wydawca "Kultury" przytoczyć szereg innych tego typu faktów jak choćby układ Kościoła z Państwem z 1950 roku, czy też posierpniowe Prymas Wyszyński — zdaniem redaktora "Kultury" — "w zbyt wielu sytuacjach ulegał naciskom i pomażał rządowi." Czyli — inaczej mówiąc — był kolaborantem (?), o czym w opinii Giedroycia, ma jakoby świadczyć postawa Prymasa Tysiąclecia w roku 1956, a także w sierpniu 1980.

Gdy w roku 1950 młody prymas Wyszyński podpisał w imieniu polskiego Kościoła układ z komunistycznym rządem, w Watykanie otwarcie krytykowane go, nazywając nawet "czerwonym kardynałem." Trzeba było dopiero kilku lat, aby Watykan zrozumiał, że Układ "czerwonego" kardynała był genialnym posunięciem taktycznym, które opóźniło otwarty atak komunistów na Kościół w Polsce. Kto dziś zaprzeczy, że manewr ten w dużym stopniu przyczynił się do przetrwania polskiego Kościoła w najbardziej niebezpiecznym okresie?

Nie jest pozbawione słuszności przekonanie Giedroycia, że opinia publiczna niekoniecznie musi mieć rację i nie zawsze trzeba się z nią zgadzać. Ale ktoś inny, niż właśnie kardynał Wyszyński, bardziej ją wypełniać: czy to w pamiętnym geście wobec biskupów i narodu niemieckiego (w sytuacji, gdy nasze rany wojenne nie zdążyły się jeszcze zabliznić), czy też w nawoływaniu do rozumnego samoograniczenia apetytów politycznych rozemocjonowanego społeczeństwa solidarnościowego (w sytuacji, gdy oczekiwania mas czyniły takie samoograniczenia czymś wyjątkowo niepopularnym).

Wiemy dobrze, że Prymas Tysiąclecia nie był — i nie mógł być — wyłącznie politykiem, stawiającym przed sobą jedynie cele doczesne. Ale jeśli nawet przyszyłoby oceniać Wielkiego Prymasa tylko w tej doczesnej, politycznej perspektywie, to i tak bilans Jego działalności musiałby się jawić, jako tak bardzo pozytywny, że wręcz opatrznościowy. Fakt jest bowiem, iż gdy inne Kościoły narodowe upadały pod jarzmem sowieckiego komunizmu — Kościół polski, kierowany dalekowzroczą myślą Prymasa Tysiąclecia, coraz bardziej rósł w siłę. Nie jest moją intencją negowanie znaczenia KOR-u — tak bardzo docenianego przez paryską "Kulturę." Faktem jest, że na tak bezpre-

Nowa Dyscyplina — Rzucanie Obelgami

Międzynarodowy Komitet Olimpijski sporadycznie był zaangażowany w negocjacje z Koreą Północną w sprawie Olimpiady w 1988 roku. Od pewnego czasu władze w Phenianie są rozdrażnione perspektywą, że Korea Południowa cięsząc się będzie chwałą gospodarza Igrzysk Olimpijskich, podczas gdy jej północny sąsiad będzie musiał przyglądać się z boku.

Oczywistym jest fakt, że Phenian także chciałby znaleźć się w świetle reflektorów. Korea Północna jednak nie zrobiła nic, by tak się stało. Wprost przeciwnie. Phenian robił wszystko, by zniszczyć wysiłki Seulu w zabiegach przyznania Korei Południowej organizacji Igrzysk. O ile te wysiłki spaliły się na panewce, to Phenian za wszelką cenę próbuje doprowadzić do bojkotu Olimpiady. Jak do tej pory międzynarodowe poparcie absencji w zawodach sportowych jest bardzo małe. Tylko Kuba i Etiopia wyraziły swą gotowość do poparcia tej inicjatywy. W obliczu takiej "ciszy" w świecie, reżim Kim Ir Sena podjął nową taktykę. Bez względu na fakt, że Korea Południowa zasłużenie uzyskała przywilej gospodarza Igrzysk Olimpijskich i przygotowuje się do wyciągnięcia jak najlepszych korzyści z tego faktu, reżim Kim'a domaga się "sprawiedliwego udziału." Phenian wymaga połowy akcji.

Poprzednie żądania Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego odrzucił z powodu "braku zasług" Korei Płn. Zamiast tego, z poparciem Seulu, MKOI zaproponował, że niewielka część zawodów odbędzie się w Phenianie. Prawdziwy sens tej oferty polega na tym, by jak najbardziej zmniejszyć wpływ Kim'a w próbach rozbięcia Olimpiady. Dlatego też, łamiąc zasadę wszystkich poprzednich Igrzysk Olimpijskich, niektóre konkurencje (np. łucznictwo) mogłyby być rozegrane na terenie Korei Płn.

Ta niewielka marchewka dla Phenianu wisić będzie na kiju przynajmniej do przyszłej jesieni. Wszystkie te zabiegi można obserwować pod dwoma aspektami. Wiarygodnie świadczą one o wspaniałomyślności Południowokoreańczyków.

W ten aspekt propozycji trudniej uwierzyć niż w stwierdzenie, że oferta ta jest zwyczajną, wykalulowaną próbą przechytrzenia przeciwnika. Jest wiele dowodów na to, iż twardo rządząca Korea Płn. nie będzie tolerować inwazji "wolnych" sportowców, dziennikarzy i kibiców sportowych. Wyobrażenie sobie takiej perspektywy musi naprawdę straszyć dyktaturę Kim Ir Sena. Wobec takiego hipotetycznego kontekstu łatwo można zrozumieć dlaczego Seul wspaniałomyślnie popiera ofertę MKOI-u rozszerzenia zawodów na terytorium Korei Płn. Seul ma wiele powodów na to, by twierdzić, że Phenian nie może pozwolić sobie na odpowiedź i prawdopodobnie nigdy nie oczekiwał, że otrzyma poważną ofertę. Dlatego Seul "wspaniałomyślnie" może wystawiać niezobowiązującą ofertę, gdyż ma pełną świadomość, iż nic z niej nie wyniknie.

Pozostawiając ten temat na uboczu trzeba stwierdzić, że od kiedy dyplomatyczne manewry wokół cedensowe rozbudzenie poczucia podmiotowości w społeczeństwie polskim — złożyło się wiele czynników. Czy można jednak zaprzeczyć, że bodaj najważniejszym z nich był wybór kardynała Wojtyły na Głowę Kościoła Powszechnego? A przecież tenże Jan Paweł II nie wahał się stwierdzić, że gdyby nie było Prymasa Wyszyńskiego — to nie byłoby też polskiego Papieża. I na pewno nie był to tylko wyraz skromności Ojca Świętego.

O wielkości polityka świadczą owoce jego działalności a nie kontrowersyjność poszczególnych posunięć na danym jej etapie. Zwłaszcza gdy chodzi się o osobę, której celem nie było wygranie zbliżających się wyborów, lecz doprowadzenie — w perspektywie długich dziesięcioleci — do uchronienia od śmiertelnego niebezpieczeństwa polskiego Kościoła, a wraz z nim — chrześcijańskiego narodu i Jego wolnej duchem ojczyzny. I doprawdy, jest czymś zenującym, że redaktorowi "Kultury" trzeba to wszystko przypominać! JACEK BORZECKI

Igrzysk nabrały cech językowego zuchwalstwa, ktoś może sobie wyobrazić nowe "narodowe dyscypliny sportowe," które możnaby rozegrać na terenie Korei Płn. Może to być dyscyplina rozegrana w hali lub na wolnym powietrzu, dyscyplina w której Północnokoreańscy przodują, a mianowicie rzucanie obelgami. Inną możliwą dyscypliną może być północnokoreańska wersja pięcioboju składająca się z zespołowego kopania pod kimś dółków, nocne nurkowanie, pływanie z tlenem na długie dystanse, pokonywanie nieistniejących przeszkód oraz strzelanie do glinianych gołębi imperializmu. Jest rzeczą oczywistą, że negocjatorzy Seulu powinni obstawać przy tym, by te hipotetyczne zawody rozegrane zostały jedynie na terytorium Północnej Korei, by Kim Ir Sen miał pod ręką swoich zuchwalców. Jest jeszcze jedna dyscyplina sportowa dla zawodników Korei Płn., którą Korea Południowa powitalaby z entuzjazmem: byłby to maraton, w którym mogliby wziąć udział wszyscy mieszkańcy Korei Płn. Oczywiście start byłby w Phenianie, a meta w Seulu.

Niestety takie zawody się nie odbędą. Nie odbędą się tylko dlatego, że północnokoreańskie umundurowane oddziały wojskowe nie pozwolą na taką lekkomyślność. One są poważne w tej dziedzinie i gotowe z "drużynami" Korei Płd. rywalizować na innym polu. Jest to wojskowa rywalizacja, która cieniem swym będzie ciążyła na najbliższych Igrzyskach. Zdanie Clausewitza o dyplomacji jako środku zastępującym wojnę najlepiej widać na przykładzie obu Korei. W tej chwili wszystkie znaki na niebie i na ziemi wskazują, że w tej wojnie zwycięzcą okaże się Korea Płd. W każdym razie to jest dopiero natarcie. Odpowiedź Phenianu może być bardzo niebezpieczna. Aby uprzędzić taką możliwość, Seul ze swymi przyjaciółmi z Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego próbuje powstrzymać te wysiłki włączając Koreę Płn. w organizację Olimpiady.

Pomimo, że Phenian nie zasługuje na takie traktowanie, to trzeba to uczynić dla dobra pokojowego rozegrania Olimpiady oraz pokazania Płn. Korei reszty świata i vice versa. Takie korzyści warte chyba są ponoszonych kosztów.

(na podst. NYT—ak)

Ograniczenia w Wydawaniu Wiz Syryjskim

Washington (Reuters) — Rzecznik Departamentu Stanu, Charles Redman, poinformował o zastrzeżeniu przez Stany Zjednoczone przepisów dotyczących wydawania wiz osobom posiadającym paszporty syryjskie.

USA nie będą wydawać wiz posiadaczom syryjskich paszportów służbowych, używanych często przez przedstawicieli Damasku.

Powodem tej decyzji są powiązania Syrii z terrorystami. Posiadacze paszportów syryjskich będą obecnie oczekiwać na wydanie wiz amerykańskiej do 20 dni roboczych.

Fundacja Kultury Marynistycznej

W Gdańsku utworzono Fundację Kultury Marynistycznej im. kpt. żeglugi morskiej Karola Olgierda Borchartha, wybitnego pisarza, który zmarł na początku tego roku.

Fundacja ma służyć pomocą utalentowanym i wyróżniającym się osiągnięciami twórcom, którzy przyczyniają się do rozwoju różnych dziedzin sztuki marynistycznej. Z jej funduszy opłacane będą także koszty gromadzenia i konserwowania dzieł sztuki marynistycznej, przekazanej na rzecz Fundacji.

Ostrzeżenie

Ostrzeżenie dla kandydatów GOP (Partii Republikańskiej) w wyborach 1988: sympatycy mogą okazać się tym razem mniej hojni. Specjaliści w dziedzinie przeprowadzania kampanii wyborczych twierdzą, że wielu ofiarodawców było nie zadowolonych ze sposobu w jaki w tym roku zostały wykorzystane ich pieniądze.

Mogą się więc okazać nieco mniej chętni do ruszenia kiesi.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

UDANY FINAL POLSKICH PIŁKARZY

Początek roku 1986 — nie był dla polskich piłkarzy udany. Pierwsze zwycięstwo w międzynarodowym meczu odnieśli dopiero w swym piątym spotkaniu — już na meksykańskim Mundialu, pokonując Portugalie. Potem były dwie porażki na mistrzostwach świata, pożegnanie z finałem i trenerem. Wydawało się, że z polskim futbolem reprezentacyjnym jest bardzo źle.

Tymczasem drużyna prowadzona już przez nowego trenera nie przegrała żadnego z czterech meczów. Były uwagi co do nienajlepszej gry, ale w eliminacjach mistrzostw Europy — a te są teraz najważniejsze — polscy piłkarze wystartowali bardzo dobrze: wygraną z Grecją i remisem w Amsterdamie.

Zwłaszcza drugi wynik jest szczególnie cenny. Mecz tego bardzo się obawiano, przestrzegano przed wielką kląską Holendrów. Nie zwracano nawet uwagi na słabszą postawę polskiej reprezentacji, ale twierdzono, że rywale są w tej chwili zdolni pokonać najsilniejszy nawet zespół.

W Amsterdamie oczekiwania się nie potwierdziły. Polacy grali bardzo solidnie w obronie, nie pozwalając przeciwnikom na rozwiniecie ataków, a Holendrzy niczym nie zachwycili. Porównywany w Maradonę Ruud Gullit przypominał nie tylko ciemniejszą karnacją skóry, a na boisku wyróżniał się tylko wzrostem, fryzurą i opaską kapitana na rękawie.

"Król" strzelców lig europejskich, Marco van Basten nie był groźny dla Jacka Kazimierskiego, a jedyną "stuprocentową" sytuację zmarnował zupełnie jak zwykły polski ligowiec. Miał rację w przedmeczowych opiniach Stanisław Terlecki, który twierdził, że w większości wypadków zagraniczni piłkarze są bardzo przereklamowani i nie ma powodu ich się obawiać.

"Niech oni boją się raczej Smolarka" — powiedział i rzeczywiście Włodzimierz Smolarek napędził strachu holenderskim piłkarzom w 15 minucie. Była to w zasadzie jedyna okazja dla biało-czerwonych na strzelenie gola, ale i Holendrzy nie byli w stanie wypracować sobie większej liczby sytuacji.

Taki był zresztą ton prawie wszystkich komentarzy agencjijnych po tym meczu. Reuter "Holendrzy przypuszczali fale ataków na bramkę polską, ale Gullit i van Basten nie potrafili przełamać dobrze zorganizowanej obrony, w której prym wiodli Wdowczyk i Wójcicki.

Polacy ograniczali się do sporadycznych akcji ofensywnych, przy czym słabsze wrażenie sprawiał Zbigniew Boniek".

AFP trochę inaczej ocenia grę Bonika: "W końcówce drużynie polską zmobilizował Boniek, ale i wówczas nie zagroziła ona bramce Holendrów". APA podkreśla, że "gospodarze nie znaleźli recepty na przełamanie dobrze grającej obrony Polaków". Holendrzy dziennikarze twierdzą, że Polacy tworzyli zgrany kolektyw i pod tym względem wyraźnie przewyższali ich drużynę — Bardzo skutecznie grali Prusik i Król, którzy neutralizowali poczynania Gullita i van Bastena.

Zwykle grają oni dużo efektywniej i skuteczniej. Dziennikarze z Niemiec Zachodnich byli za to pełni podziwu dla gry Jana Karasia — "Nie tylko umiejętnie kierował grą w środku pola,

ale spełniał ważne zadania w des-trukcji, powstrzymując zapędy Rij kaarda. Od niego zaczyna się za-zwyczaj większość ataków Holend-rów".

Na koniec dwie krótkie opinie z polskiego podwórka. Antoni Piech-niczek: "Trzeba się cieszyć z resul-tatu. Wyrwanie punktu faworytom na ich boisku jest sukcesem. Remis pozwoli piłkarzom uwierzyć w umie-jętności, w cel pracy i pozwoli tren-erowi Lazarkowi na spokojną kon-tynuację swych działań. Ten zespół stać na wiele, jest młody, a już ograny. Wszyscy piłkarze przewinę-li się już przez różne reprezentacje. Są doświadczeni, teraz przyszedł czas na wyniki. Ja mam osobistą satysfakcję z gry stoperów. Wój-cickiego — Króla, którzy zaczynali swe występy w polskiej Odrze, a ja już wtedy prowadziłem. Holendrzy mnie rozczarowali. Grali bez przy-spieszenia, schematycznie, tak jak byliby pewni, że bramki i tak pad-ną. Spotkała ich zasłużona kara".

Włodzimierz Lubański: Mecz nie widziałem, ale wszyscy mówią, że Polacy grali bardzo rozsądnie, nie pozwolili gospodarzom na prze-prowadzenie żadnego groźnego ataku. Wszyscy uważają, że wynik jest dużą niespodzianką, gdyż Holend-ry mieli wielkie apetyty i po zwy-cięstwie nad Węgrami myśleli już, że są w stanie wygrać z każdym, a co dopiero z młodą polską druży-ną.

☆☆☆

SEDZIA NA NOSZACH WE WŁOSKIEJ EKSTRAKLASIE

Niecodziennie zakończył się jeden z meczów IX kolejki włoskiej ekstraklasy piłkarskiej Sampdoria — AC Milan. W 37 min. przy stanie 1:1 sędzia Pietro d'Elia został z powodu... kontuzji zniesiony z boiska i według włoskich przepisów spotkanie zostało przerwane.

Największym wydarzeniem tej kolejki był jednak mecz "na szczy-cie" pomiędzy prowadzącymi w ta-beli Juventusem i Napoli. Okazuje się, że drogo kosztował "biancon-erich" pucharowy mecz z Realem Madryt, gdyż wobec 71 tys. na Stadio Comunale przegrali oni z "Maradoną and Co." 1:3.

Coraz lepiej wiedzie się drużynie Zbigniewa Bonika. AS Roma pewnie wygrała u siebie z Udinese 4:0. Dzięki dwu bramkom Altobellogo dwa kolejne punkty zdobył nie-dawny rywal Legii Warszawa — Iter Mediolan, pokonując u siebie silny zespół Torino 2:1.

☆☆☆

HAZARD W RINGU

Różne bywają sportowe powroty. W wielu dyscyplinach zawodnicy, którzy zakończyli już oficjalnie swoją karierę, znowu wracają na sportową arenę, odnosząc nawet spore sukcesy. O takim sportowym powrocie marzy dawny bokserki champion George Foreman, mistrz olimpijski z Meksyku i późniejszy mistrz świata zawodowców w naj-cieńszej kategorii..

Niektórzy bardzo odradzają mu powrotu na ring. Boks to nie lek-koatletyka ani podnoszenie cięż-żarów. Powrót, nie poparty odpo-wiednią formą, może skończyć się opłakanie. A George Foreman ma już 37 lat.

Sławny przed laty pięściarz trenuje bardzo intensywnie. Podobno sylwetka przypomina już tego, który przed laty zmiałal wszystkich z ringu, waży 100 kg. Warto dodać, że Foreman stoczył w swojej zawo-dowej karierze 49 pojedynków, z których tylko dwa przegrał.

"Głos Nauczyciela" —

Pismo Nie Tylko Dla Pedagogów

Do ważnych osiągnięć Komisji Oświatowej Kongresu Polonii Amerykańskiej należy wydawanie kwartalnika "Głos Nauczyciela." Wydawanie pisma dla nauczycieli języka polskiego w Stanach Zjednoczonych było jednym z postulatów wysuniętych na I Konferencji Nauczycieli i Działaczy Oświatowych, która odbyła się w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs w Pensylwanii, w maju 1985 roku.

Kwartalnik wkrótce będzie obchodził pierwszą rocznicę istnienia, bo pierwszy numer ukazał się w styczniu 1986 roku. Pierwszy numer miał charakter trochę składowy. Redakcja starała się bowiem pokazać poprzez wycinki prasowe, listy, referaty wygłoszone podczas Konferencji proces formowania się Komisji Oświatowej i samej Konferencji. Numer drugi zawierał również referaty z Konferencji, aby mogli się z nimi zapoznać nauczyciele nieobecni na Konferencji oraz szersza publiczność.

Każdy numer jest inny, różny od poprzedniego, choćby dlatego, że zawiera materiały przysłane z różnych środowisk, wiadomości o imprezach szkolnych, rocznicach i wydarzeniach związanych głównie z życiem szkolnym. Poprzez drukowanie wiadomości z życia szkół kwartalnik stara się zapoznać z ośrodkami oświatowymi z najdalszych zakątków kraju nauczycieli i społeczeństwo polonijne, przedstawić ich historię, osiągnięcia i doświadczenia.

Na początku ukazały się artykuły przedstawiające historyczny zarys dwóch organizacji nauczycielskich w Ameryce — Centrali Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce oraz Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce Zachodniej. Może te artykuły nie są tak doskonale i do-kladne, jakby je napisał zawodowy historyk, ale pokazują pracę, wysiłek, borykanie się z problemami i osiągnięcia kilku pokoleń nauczy-cieli polonijnych.

W każdym numerze jest dział zamykający "Nasza szkoła," gdzie umieszcza się historię jednej polskiej szkoły, za każdym razem z innego stanu. Ukazały się artykuły o szkoły Mickiewicza w Passaic, New Jersey, o szkole w Warren, Michigan i o szkole Pułaskiego w Chicago, Illinois. Aby mogły ukazywać się dalsze, nieodzowna jest współ-praca szkół w przysyłaniu odpo-wiednich materiałów. "Głos" nie ma reporterów, którzy mogliby wędrować po Stanach Zjednoczo-nych o zbierać materiały. Polega na materiałach otrzymanych od nauczycieli i osób, które zechcą z nim współpracować.

W miarę upływu czasu wylaniają się pewne działy, które będą kontynuowane. Od takich należy wspomniana "Nasza szkoła," "Kronika żałobna" poświęcona pamięci wy-bitnych nauczycieli, dział listów i ewentualnie pytań i odpowiedzi, kącik humoru, echa prasowe przedstawiające różne wydarzenia związane ze szkolnictwem co w rodzaju "co piszą o nas inni." Najobszerniejszym stałym działem jest i będzie dział metodyczny.

Mieszczą się w nim różne mate-riały przydatne dla nauczycieli w szkołach na emigracji. Począwszy od drugiego numeru "Głos" rozpoczął serię typu monograficznego, to znaczy każdy numer jest poświęcony w dużej mierze osobie wybitnego Polaka lub Polki, który może służyć jako wzór do naśladowania dla naszej młodzieży.

Właśnie w dziale metodycznym znajdują się zróżnicowane pozio-mem i formą materiały do wyko-rzystania w klasach szkolnych, czę-sto od przedszkola po gimnazjum. Oprócz zyciorysu, który może być podstawą pogadanki dla nauczyciela lub lekturą w klasach starszych, znajdują się tu, zależy od charakte-ru omawianej osoby, czytanki, wiersze, ilustracje, mapy, plany lekcyjne, wskazówki metodyczne itp.

Dla przykładu: numer 2 był poświęcony Kazimierzowi Pułaskie-mu, numer 3 — Marii Curie-Skłodowskiej, numer 4 — Ignacemu Pa-derewskiemu. Seria wybitnych Polaków będzie kontynuowana w na-stępnych numerach.

Na przykładzie zyciorysów i osiągnięć tych osób staramy się pokazać nauczycielom i młodzieży, że w naszej historii byli Polacy i Polki, wielcy i zasłużeni, którzy chociaż większość życia spędzili na obczyź-

nie, nigdy nie zapomnieli o kraju, w którym się urodzili i wychowali.

Przez dobór materiałów w "Glo-sie" chcemy pokazać i utrwalić w młodziu poczucie, że najlepsze i najpiękniejsze wartości polskiej kul-tury można i należy przechować w sercu przez całe życie, że można i należy dzielić się nimi z otoczeniem, w którym żyjemy, wzbogacając przez to kulturę nowej ojczyzny, nie zapominając równocześnie o swoich korzeniach i dziedzictwie narodo-wym.

Podstawy Finansowe "Głosu"

Na druk pierwszych numerów "Głosu Nauczyciela" fundusze ofiaro-owali: Zarząd Główny Kongresu Polonii Amerykańskiej — \$1,000.00, Centrala Polskich Szkół Doksztal-ających w Ameryce — \$500.00, Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce — \$500.00, Polish-American Youth Association of Passaic and Vicinity w New Jersey — \$250.00. Donacje w wysokości \$50.00 złożyła drukarnia Mid-City Printing Service z Chicago. W sumie "ofiary" wyniosły \$2,300.00.

Wpływy za prenumeraty oraz za sprzedaż pojedynczych numerów wyniosły \$2,407.00. Cały dochód wyniósł: \$4,707.00.

Rozchody: druk czterech numerów \$4,030.00; wysyłka "Głosu," koperty, taśma do pisania na ma-szynie itp. — \$500.00. Cały rozchód wyniósł: \$4,530.00.

W roku 1986 "Głos" posiadał 90 płatnych prenumeratów. Aby się samodzielnie utrzymać potrzebu-jemy przynajmniej 350 płatnych prenumerat.

Wiele instytucji i osób, którym wystaliśmy wszystkie numery "Glo-su" jeszcze nie zapłaciło prenume-raty za rok 1986. Prosimy uprze-jmie albo o zapłacenie albo o napi-sanie, że nie życzy sobie otrzy-mywać pisma.

Nakład i Rozprowadzanie "Głosu"

Nakład pierwszego numeru wy-niósł 400 egzemplarzy, pozostałych numerów po 500 egzemplarzy. Przy tak niskim nakładzie przygotowanie i rozprowadzanie kwartalnika ma charakter poniekąd chałupni-ctwa. Przesyłane materiały przepi-suje się na maszynie do pisania z polskimi czcionkami i w gotowej formie oddaje się drukarni. Wycin-ki prasowe, kopie tekstów z książek, kopie oryginałów z archiwów szkol-nych i fotografie przygotowuje dru-karz według ustalonej z Redakcją kolejności. "Głos" produkowany jest systemem ofsetowym przez Mid-City Printing Service w Chica-go.

Przez pierwszy rok istnienia "Głos" dostępny był tylko na zasa-dzie prenumeraty lub bezpośred-niego kupna od Redakcji. 200 egzemplarzy każdego numeru otrzymuje Centrala Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce do rozprowadzenia wśród nauczycieli i osób zainteresowanych w stanach wschodnich. Pozostałe numery wy-syła się pocztą lub dostarcza oso-biście do szkół. Bierze się pod uwa-gę możliwość sprzedaży "Głosu" w punktach sprzedaży polskich cza-sopism, zwłaszcza w Chicago i Nowym Yorku.

Jak wygląda przyszłość nowego pisma?

W obrębie metropolii chicago-skiej mieszka około 200 nauczycieli oraz setki rodzin posyłających dzieci do polskich szkół sobotnich. W sta-nach wschodnich sytuacja jest podobna: przynajmniej 200 nauczy-cieli i setki rodzin związanych ze szkołami. W Stanach Zjednoczonych działa również 50 wydziałów sta-nowych Kongresu Polonii Amery-kańskiej, a każdy z nich posiada

Tymczasowa Rada Solidarności Wiejskiej

Utworzona Na Spotkaniu Rolników w Warszawie

W Polsce trzy niezależne orga-nizacje związkowe grupujące rol-ników indywidualnych utworzyły Tymczasową Radę Solidarności Wiejskiej, na wzór utworzonej we wrześnie Tymczasowej Rady Soli-darności.

Ponad 30 działaczy wiejskich z całej Polski spotkało się w Warsza-wie. Jednak pod oświadczeniem o utworzeniu Tymczasowej Rady Soli-darności Wiejskiej widnieje tylko 13 podpisów. Józef Teliga, jeden z twórców Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników i pomysłodawca utworzenia Rady, powiedział: "ro-bimy to ze względu na bezpieczeń-stwo."

Większość sygnatariuszy doku-mentu to ludzie w starszym wieku, co jak twierdzi Teliga będzie powstrzymało władze przed stosowa-niem represji. Sam Józef Teliga, pomimo 73 lat, był wielokrotnie więziony. Po raz ostatni opuścił areszt śledczy wraz z innymi wię-zniami politycznymi na mocy lip-cowej amnestii.

"Nasza gospodarka osiągnęła najniższy poziom w ostatnich 40 la-tach" — powiedział Teliga na kon-ferencji prasowej — "W sytuacji, gdy rolnicy tracą coraz więcej zie-mi, Polsce grozi kryzys żywnościo-owy i ekologiczny. Dlatego postano-wiliśmy działać, aby odwrócić detoriację naszego kraju."

Rada Solidarności Wiejskiej stwierdza w wydanym oświadcze-niu, że reprezentuje "politykę agrarną opartą na zasadach chrze-szcijańskich." W najbliższym czasie Rada opublikuje dłuższy dokument, zawierający ocenę sytuacji w rol-

chyba jakiś wydział oświaty, który powinien wiedzieć, co się dzieje w oświacie polonijnej.

Podobno wszystkie wydziały narzekają na brak młodzieży w szere-gach organizacyjnych. Gdzie szu-kać młodzieży? Gdzie jest przy-szłość Polonii? Przyszłość Kongresu Polonii Amerykańskiej i wszystkich organizacji polonijnych znajduje się w ręku dzisiejszych uczniów pol-skich szkół sobotnich!

Każdy wydział K.P.A. powinien być zainteresowany pracą Komisji Oświatowej i przyłączyć się do zo-rganizowanego wysiłku Komisji właśnie przez prenumeratę "Głosu Nauczyciela." Wiadomości o szkol-nictwie w innych stanach poszerza-ją horyzonty, pomagają w życiu organizacyjnym szkół, wydobywa-ją na światło dzienne problemy, w których często wydział Kongresu mógłby pomóc.

W roku 1986 tylko wydział K.P.A. ze stanu Michigan stanowią chlubny wyjątek i zamówił płatną prenume-ratę. I nawet już ją odnowił na rok 1987!

Przyszłość "Głosu Nauczyciela," które chce być pismem nie tylko dla pedagogów, zależy od ilości prenu-meratów wśród nauczycieli, rodzici-ów i tych osób i organizacji, którym naprawdę zależy na utrzy-maniu szkolnictwa polonijnego.

Prenumerata "Głosu Nauczyciela" wynosi \$15.00 rocznie dla osób indywidualnych, \$20.00 dla instytu-cji i organizacji. Czeki należy wy-stawiać na: PAC Commission of Education.

Adres Redakcji:
GŁOS NAUCZYCIELA
5631 West Waveland Ave.
Chicago, IL 60634

Wszelkie datki na Komisję Oświa-tową Kongresu Polonii Amerykań-skiej mogą być odtrącane od podat-ku federalnego.

Helena Ziółkowska

Dla
Urszuli
W dowód miłości
i za 7 lat
pożycia
małżeńskiego
Zbyszek

nictwie i proponujący pewne roz-wiązania zasadniczych problemów.

Decyzję o utworzeniu Rady sygnatariusze oświadczenia motywują tym, że oficjalne organizacje popie-rane przez władze reżimowe nie cieszą się zaufaniem znakomitej większości Polaków i potrzebne jest istnienie organizacji niezależnych, aby można było działać skutecznie.

Przed wprowadzeniem stanu wo-jennego w Polsce istniały 3 związki skupiające rolników indywidual-nych i mieszkańców wsi — Solidar-ność Wiejska, Solidarność Chłopów i Solidarność Rolników Indywidual-nych. Do tych organizacji należało wówczas około 20% ogółu rolników. Działacze wszystkich tych "Soli-darności" wchodzą w skład utwo-rzonej obecnie Rady.

Działacze związkowi zwracają uwagę, że sytuacja w rolnictwie jest bardzo trudna z kilku powodów. Najważniejszy, to ciągle zagrożenie kolektywizacją. Niepewność jutra powoduje, że wielu rolników nie gospodaruje tak dobrze, jak gospo-darowali gdyby mieli zagwaran-towaną własność ziemi. Wieś starzeje się. W wielu wsiach brakuje następców do objęcia gospodarstw, bo młodzież, a zwłaszcza dziewczyny, uciekają do miasta, licząc, że tam życie jest łatwiejsze.

Na wsi jest przewaga mężczyzn. Związka młodzi gospodarze mają trudności z znalezieniem żony — na 100 młodych kawalerów przypa-da zaledwie 27 panien w wieku do zamążpójścia.

Wielu starych gospodarzy oddaje ziemię państwu, aby otrzymać za to emeryturę. Do tego trzeba do-dać niesłychanie złe wyposażenie gospodarstw w sprzęt mechaniczny, który praktycznie biorąc jest prawie nie do dostania, obowiązkowe dostawy po niskich cenach i wciąż zmieniającą się politykę rolną, aby w pełni uświadomić sobie tragizm sytuacji. Nie zawsze pogoda będzie sprzyjać, jak było w ostatnich la-tach.

Kakole Na Wymarcu

Okolo 20 proc. wszystkich wystę-pujących w Polsce gatunków roślin zagrożonych jest w swoim istnieniu i jest to proces, który pogłębia się z roku na rok. Na liście zagrożonych znajduje się obecnie 500 gatunków kwiatów, 800 grzybnów i porostów oraz wiele drzew, a wśród nich tak popularne, jak sosny, świerki, jodły, buki i dęby. Botanicy zwracają uwagę zwłaszcza na zanikanie dzi-kiich roślin polnych (np. kakoli), leśnych (m.in. jagód) i bagiennych (kaczeńce).

Przyczyn stopniowego giniecia niektórych roślin upatruje się w po-ściepie rolnictwa wyrażającym się m.in. w zastosowaniu nowych tech-nologii oraz innego rytmu upraw. Jednak główną i najbardziej brze-mienną w skutki przyczyną braku dbałości i dewastacji naturalnego środowiska pozostaje niska eduka-cja przyrodnicza społeczeństwa wyniesiona, niestety, że szkoły.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Żyźliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycz-nych i Psychicznych Konsekwen-cjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

Powierzanie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".



Fragment ostatniego spotkania piłkarskiego w ramach mistrzostw Europy Holandia — Polska zakończony wynikiem bezbramkowym. W akcji ofensywnej Zbigniew Boniek, z prawej Frank Fijkaard. (Reuter)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Leon Bielat

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go grudnia 1986 roku, o godzinie 4 po poł. w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 2 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła św. Jakuba, msza św. o godz. 9:30, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysława (z domu Barwacz), żona; Zdzisław, syn; Elżbieta i Barbara, córki; Jack Morrone i Mario Vivacqua, zięciowie; Tina, Michelle i Adrian, wnuczki i wnuk; oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Pogrzebowi Poterek
Tel. 237-6400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Ludwika Dudek

(z domu Górka)
(żona śp. Ludwika, matka śp. Ted i Casey, teściowa śp. Beryle)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go grudnia 1986 roku, o godzinie 10-tej wiecz. w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godz. 2-giej po poł. do 9-tej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go grudnia, o godz. 8:45 rano z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 N. Milwaukee do kościoła St. Pascal, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Lillian (Robert) Pacana, córka i zięć; Sphe Dudek, synowa; wnuki i wnuczki; prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski, telefon: 774-0366.



WARSZAWA — Generał Wojciech Jaruzelski słucha przemówienia Alfreda Miodowicza przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, które rozpoczęło swój zjazd. (Reuter)

Atak Sił Zbrojnych Hondurasu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Rzecznik Gregory Lagana powiedział, że personel amerykański otrzymał nakaz trzymania się co najmniej w odległości 25 mil od terenu walk. Natomiast źródła zbliżone do Associated Press podały, że na pokładzie każdego helikoptera znajdowało się od trzech do pięciu amerykańskich doradców wojskowych, którzy "mieli rozkaz nieuczestniczenia w konflikcie".

Rzecznik honduraskiego wywiadu wojskowego powiedział, że na pokładzie 10 helikopterów znajdowało się od 600 do 700 żołnierzy, którzy "udali się do przygranicznej strefy, by przyspieszyć usunięcie nikaraguańskich sił z naszego terytorium".

Z honduraskich źródeł rządowych wiadomo, że nikaraguańskie wojska rządowe od soboty penetrowały terytorium Hondurasu na głębokość trzech mil paląc po drodze trzy mijane wioski. Było to już piąte naruszenie granicy w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy.

Rzecznik armii honduraskiej powiedział, że w piątek 200 sandanistowskich żołnierzy zaatakowało posterunek wojsk honduraskich obsa-

dzonych zaledwie 20 osobową załogą. Podczas tego ataku trzech honduraskich żołnierzy odniosło poważne obrażenia.

Wywiad honduraski poinformował, że w walkach przeciw oddziałom nikaraguańskim wzięło udział około 1.000 żołnierzy honduraskich. Około 18 żołnierzy honduraskich odniosło obrażenia.

Natomiast po stronie nikaraguańskiej jak podaje Associated Press "było wielu zabitych i rannych".

Na miejsce bitwy nie dopuszczono reporterów gazet karajowych i zagranicznych. Honduras podaje, że nikaraguańskie siły zbrojne "przepędzono za granicę".

Minister obrony Nikaragui w dzisiejszym opublikowanym oświadczeniu podaje, że podczas niedzielnego walk zginęło osiemu żołnierzy nikaraguańskich oraz kilkanaście osób cywilnych odniosło obrażenia, kiedy honduraskie samoloty zbombardowały obiekty wojskowe i cywilne na terenie Nikaragui.

Izrael Odmawia Ekstradycji

Tel Aviv (Reuter) — Minister Sprawiedliwości Awaraham Sharir powiedział w piątek, że Izrael nie zgadza się na ekstradycję Żyda skazanego przez Francję na karę śmierci za zamordowanie Araba.

Decyzją ministra 25-cio letni William Nakash nie będzie karany również w Izraelu. Sąd francuski skazał go zaocznie na karę dożywotniego więzienia za zamordowanie w 1983 roku Algierczyka — właściciela klubu nocnego w Be-sancon.

"W obecnej sytuacji prawnej, jeżeli nie będzie zastosowana ekstradycja nie będzie on siedział w więzieniu" — stwierdził minister z ramienia prawnicowego bloku Likud.

Nakash wyemigrował do Izraela w 1983 roku gdzie uzyskał w oparciu o "Prawo Powrotu" obywatelstwo tego kraju. Od siedmiu miesięcy to jest od momentu kiedy Francja wystąpiła do Izraela z żądaniem ekstradycji przebywał on w więzieniu.

Zwolennicy Nakasha prowadzili kampanię przeciwko jego ekstradycji dowodząc, że morderstwo miało motywy polityczne związane z konfliktem izraelsko arabskim i że pobyt w więzieniu wraz z Arabami naraża na niebezpieczeństwo jego życie.

"Jeżeli w twierdzeniu, że przebywanie w francuskim więzieniu zagraża jego życiu — jest choć odrobiną prawdy, nie mogę wziąć na siebie odpowiedzialności wydalenia Nakasha z kraju" — stwierdził minister. Ma ona nadzieję, że "poszukiwany przez Francję przestępca będzie dobrym obywatelem Izraela".

Łyk Wina za 719 Dol.

London (Reuter) — Jordaniak I. Shibleg nabył na aukcji butelkę Chateau d'Yquem z 1784 r. za sumę 59 tys. dol.

Jest to najwyższa cena uzyskana do tej pory za butelkę białego wina. Butelka należała podobno do Thomasa Jeffersona.

"Nie pijam takich rzeczy, kupię wino dla przyjaciela z Nowego Yorku — powiedział Shingleg. Chciał mieć dla jego wartości historycznej." Yorku — powiedział Shibleg. "Th.J." Thomas Jefferson zamówił wino w czasie gdy sprawował funkcje ambasadora we Francji.

Utworzenie Rady Konsultacyjnej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

pracach Komitetu znajdują się były doradca "Solidarności" mecenas Władysław Siła-Nowicki, były przewodniczący "Solidarności Rolników Indywidualnych" Jan Kułaj, były przewodniczący Trybunału Międzynarodowego sędzia Manfred Lach, rektorzy uniwersytetów warszawskiego i krakowskiego, oraz kilku intelektualistów z kręgów katolickich.

Obecność w Komitecie Macieja Gertycha — zastępcy przewodniczącego Rady Prymasowskiej oznacza, że pomimo, że nie zgodził się aby przedstawiciele kleru weszli w skład nowego ciała — w jakimś sensie je poparł.

Pomysł utworzenia doradczego przybudówki skupiającej znane postacie nie związane z partią nie jest nowy. Poważne dyskusje na temat utworzenia takiego komitetu rozpoczęły się jednak dopiero po ostatniej amnestii w ramach, której wyszło na wolność ponad 200 więźniów politycznych.

Przemawiając w niedzielę do członków Rady Jaruzelski przyznał, że muszą zostać określone zadania nowej instytucji.

"Nic nie jest jeszcze przesądzone, ani nazwa organizacji, ani charakter jej pracy — stwierdził generał — zebrałmy się po to, by o tym dyskusować."

"Możemy dyskutować o wszyst-

kim, ale czyniąc to nie zakładamy, że w każdej sprawie osiągniemy porozumienie, jest to niemożliwe."

Doradczy komitet nie ma charakteru konstytucyjnego a jego opinie i stanowiska miały być jedynie charakter doradczy.

Przywódcy "Solidarności" dyskutowali od sierpnia kwestię udziału w pracach Rady, po czym uznali, że nie przystępują.

Ważną wątpliwością w to czy nowe ciało mogło być pracować bez udziału w nim ekspertów "Solidarności" w warunkach, kiedy społeczeństwo nadal pozostaje w stosunku do władz.

Jaruzelski nie ma nadziei, że komitet rozwiąże wszystkie bolączki kraju nie chce jednak by był on instytucją fasadową.

Niektórzy potencjalni jego członkowie odmówili udziału, ponieważ rząd nie dał im gwarancji niecenzurowanego przedstawiania stanowisk w prasie oficjalnej.

Inni zrezygnowali z zaproszenia po ataku rzecznika rządu Jerzego Urbana, w którym sygnatariuszy apel do rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie wycofania sankcji ekonomicznych nazwał on "politycznymi ministrantami kapitalistycznej finansjery."

Jeden z przedstawicieli Kościoła stwierdził: "Urban powiedział to jako członek rządu. Jak rząd może oczekiwać współpracy z obrażonymi przez siebie.?"

FDA Nie Bada Należycie Importowanej Żywności

Washington (REUTER) — Inspektorzy federalni poinformowali, że tylko niewielka ilość importowanej co roku do USA żywności sprawdzana jest pod kątem zanieczyszczenia pestycydami. Z raportu opublikowanego przez General Accounting Office (GAO) wynika, że tylko jeden procent miliona rocznych dostaw żywności objęty jest kontrolą.

Kongresman Frank Horton (R.-N.Y.) powiedział podczas konferencji prasowej, iż wraz z senatorem Petem Wilsonem przedstawi propozycję ustawy o dokładnym badaniu importowanej żywności.

"Zanieczyszczenie importowanej żywności — powiedział kongres-

man — jest dwukrotnie wyższe niż żywności produkowanej w kraju".

GAO, obwinia Food and Drug Administration (FDA), agencję odpowiedzialną za artykuły spożywcze i leki dostępne na rynku, za brak dokładnej kontroli importowanej żywności. Inspektorzy GAO stwierdzają w swoim raporcie, że w latach 1979 — 1985 pracownicy FDA zbadali 33,687 próbek pobranych z transportów importowanej żywności i ustalili, iż 2056 z nich (6%) zawiera substancje szkodliwe dla zdrowia.

FDA zaleciła w 52 przypadkach domaganie się odszkodowań.

GAO oszacował wartość importowanych w 1985 r. do USA owoców na sumę 19.8 mld dol. Raport nie obejmował importu mięsa, które podlega inspekcji Departamentu Rolnictwa.

Importowana żywność stanowi obecnie dużą część diety amerykańskiego społeczeństwa. Stany Zjednoczone importowały w 1984 r. 25 proc. owoców znajdujących się na rynku.

Kevin Donohue, który kierował grupą inspektorów GAO powiedział, iż zawartość pestycydów w przebadanych próbkach żywności była tak niewielka, że nie zagrażała to zdrowiu konsumentów.

Duża ilość żywności importowanej przez USA pochodzi z Meksyku. Kongresman Horton zaproponował wprowadzenie kar dla firm importujących żywność zawierającą szkodliwe dla zdrowia chemikalia. Propozycja kongresmana nie zawiera informacji na temat kosztów wzmocnionej inspekcji żywności.

Rzecznik FDA powiedział, że agencja nie może odpowiedzieć na zarzuty ponieważ nie udostępniła jej jeszcze raportu GAO.

REZOLUCJA ŻALOBNA

Gminy 177 ZNP

z powodu nagłej śmierci

śp. Anny Nikiel

długoletniej sekretarki Gminy 177 ZNP i Grupy 1900 ZNP delegatki do Stowarzyszenia Dobroczyńców i Wydziału Kobiet Okręgu XIII ZNP delegatki do K.P.A. Wydziału Illinois

Zmarła była przykładem poświęcenia w pracy dla ZNP i całej Polonii. Pożegnanie odbędzie się w poniedziałek o godz. 7 wiecz., w Domu Pogrzebowym Malca, przy 834 N. Ashland Ave.

Składamy nasze wyrazy najgłębszego współczucia pozostałej rodzinie. Cześć Jej pamięci.

Zarząd Gminy i Delegaci

REZOLUCJA ŻALOBNA

śp. Anna Stefania Nikiel

była generalna sekretarka, wiceprezesa, dyrektorka i delegatka Związku Klubów Polskich — zmarła w dniu 6-go grudnia 1966 r.

Należała do wielu, wielu innych organizacji. Była miłośniczką szkółek polskich, wszechstronnie czynna i dobra patriotka.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym Malec i Synowie, 834-38 N. Ashland Ave. Pożegnanie zwłok odbędzie się dziś, tj. w poniedziałek, 8-go grudnia o godz. 5-ej po połud. Pogrzeb we wtorek 9-go grudnia o godz. 9-ej rano z kościoła św. Młodzianków na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Łączymy się w żałobie z najbliższą rodziną, oddając hołd pamięci Zmarłej. Rodzinie śp. Zmarłej składamy tą drogą wyrazy najgłębszego współczucia.

Adam Ocytko, prezes
Zarząd, Dyrekcja i Delegaci ZKP

REZOLUCJA ŻALOBNA

Czesława Ziarno

(z domu Tuzim)

(siostra śp. Zofii)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka, siostra i ciocia nasza, śp.

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go grudnia 1986 roku, o godzinie 6 rano, przeżywszy lat 45.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godz. 2 do 9 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 Archer Ave. (1 blok na wschód od Pulaski Rd.), do kościoła św. Brunona (msza św. o 10:00) a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Piotr, mąż; Witold i Piotr J., synowie; Diana, córka; Jan i Feliksa, rodzice; Helena (Gene) Cottingham, Stella (Adam) Witek-Ptak i Krystyna, siostry i szwagrowie; Jan (Maria), brat i bratowa; siostrzeńcy i siostrzeńce; bratanek i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. Telefon 735-7521.

REZOLUCJA ŻALOBNA

Anna Stefania Nikiel

(z domu Szycha)

(żona śp. Józefa)

Była główna sekretarka Związku Klubów Polskich, prezeska Sekcji Pań przy Związku Klubów Polskich, sekretarka prot. Federacji Polonii Amerykańskiej, Korpusu Pomocniczego Weteranów Placówki #5, Delegatka Stowarzyszenia Dobroczyńców ZNP, Gmina #177, Klubu Pilzno i Okolica, sekretarka Tow. Polska w Ogniu Gr. 1900 ZNP, sekretarka Towarzystwa Ratunkowego Siedliska Bogusz ZNP, delegatka Wydziału Kobiet Okręgu XIII ZNP, nagie pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go grudnia 1986 roku, o godzinie 12:12 po południu w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 3 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go grudnia o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Weronika, siostra; Stanisław Pawłowski, szwagier w Polsce; Karol (Teodozja) Kuras, szwagier i szwagierka; Wiktoria Szycha, bratowa; siostrzeńcy i siostrzeńce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B. F. Malec i Synowie. Telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.:

Kazimierz Szmuksta

(Mąż śp. Jadwigi z domu Holy, ojciec śp. Ryszarda)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go grudnia 1986 roku w średnim wieku. Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 4 do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Donna Wrona, William i George, dzieci; June i Sheryl, synowie; wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B.F. Malec i Synowie Tel. 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza i ciocia moja, śp.

Maria Plewa

(z domu Bielańska)

(żona śp. Jana i siostra śp. Jana, Józefa i Brunona)

po krótkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go grudnia 1986 roku, o godzinie 6:55 po południu przeżywszy 82 lata. Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj i we wtorek od 2 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 10 grudnia o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Zarządcy Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer (róg Keeler) do kościoła St. Camilla, Msza św. o godzinie 9:30, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Antonina Dudar, siostra w Kanadzie; Andrzej Bielański brat w Polsce; Franciszek Bielański brat w Kanadzie; Franciszek (Joanna) Bielański bratanek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarządcy Manor Chapels. Telefon 767-2166.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "KALENDARZ POLSKI" na rok 1987.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

GRUDZIEŃ, 1986

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto Stan Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



WASHINGTON — Pułkownik Oliver North, zwolniony przez prezydenta Reagana ze stanowiska członka Krajowej Rady Bezpieczeństwa, za udział w aferze irańskiej. (UPI)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WDBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

Nowy Polski Program Radiowy
Stacja WEAW 1330 AM
Od poniedziałku do piątku
9:00 do 11:30 rano
Prowadzą Jerzy Bekker i Zbigniew Ren

POLSKIE WIADOMOŚCI
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
11:30 do 12 w poł.
MARIAN CZERNIECKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do piątku Wtorek
4:30 do 6:00 Wtorek
Sobota 4:05 do 6:00 Wtorek
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wtorek
Sobota 6:05 do 7:00 Wtorek
Stacja WCEV 1450 AM
AD JARZGÓRZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYŁO 540 KC
10 Rano do 1 Pol. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy wtorek i piątek
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

KALENDARZ POLSKI NA ROK 1987

Mamy już w sprzedaży nowy WIELKI KALENDARZ POLSKI "PROMYK" na rok 1987. Na bogatą treść tego cennego poradnika encyklopedycznego złożyły się 42 rozdziały o ciekawej tematyce z różnych dziedzin życia. KALENDARZ POLSKI zawiera 452 strony druku i ponad 250 ilustracji, a cena jego wynosi tylko \$11.50 wraz z przesyłką (w Kanadzie \$15.00).

Zamawiajcie dla siebie i krewnych oraz zachęcajcie do jego kupna znajomych i przyjaciół, podkreślając wysoką wartość tego przydatnego w każdej rodzinie poradnika.

Zamówienia wraz z opłatą (czek lub "Money Order") prosimy przysłać na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
Za Zaliczeniem Pocztowym (COD) Książek Nie Wysyłamy

Policjant Zamieszany w Kradzież

26-letni policjant Stephen Milhouse oraz drugi mężczyzna, 27-letni Alexis Fields będą odpowiadać przed sądem za rabunek i groźenie bronią.

Mężczyźni podobno podając się za pracowników miasta, chcieli zakupić kamerę video w Watlands Camera Shop, przy 9511 S. Cicero, tuż przed 4 po poł., w niedzielę. Po tym jak sprzedawca Robert Schmaedeke nie chciał przyjąć od nich karty kredytowej na pokrycie kosztów kamery, zdesperowani klienci po prostu wyszli ze sklepu z towarem Schmaedeke i uciekli z nim, zrezygnował z pościgu, gdy podobno zagrożono mu pistoletem.

Zawiadomione wozy dopadły samochodów podejrzanych przy 87 Str. i Pulaski. Przy Milhouse nie znaleziono pistoletu, jedynie pustą kaburę.

Policja z okręgu Grand Crossing, w którym zatrudniony był Milhouse stwierdziła, że był on na zwolnieniu od września tego roku z powodu rekonwalescencji po wypadku samochodowym.

Dysk Dżokej z Żoną Postawieni w Stan Oskarżenia

Popularny dysk dżokej stacji radiowej WGCI oraz jego żona zostali postawieni w stan oskarżenia za napaśtowanie seksualne 15-letniej dziewczyny, która pilnowała ich dwoje dzieci.

36-letni Robert Harrison i 28-letnia Deborah zwolnieni zostali w środę za kaucją \$90,000.

Para została aresztowana 25 października br., gdy dziewczynka oskarżyła ich o podawanie jej narkotyków oraz zmuszanie do praktyk erotycznych. Napastowanie nastolatki miało podobno miejsce kilkakrotnie w domu Harrisonów.

Oskarżyciele mają zamiar wykończyć w czasie rozprawy zapis magnetofonowy rozmów pary małżeńskiej, nagranych przez osobę, posługującą się mikromagnetofonem umieszczonym na ciebie.

Kierownik stacji WGCI wstrzymał publiczne wystąpienia radiowe Harrisona (znanego w radio jako Bob Wall) na okres wyjaśnienia się sprawy. Na razie Harrison otrzymuje pieniądze na podstawie kontraktu podpisanego z rozgłośnią, który jednakże wygasa pod koniec tego miesiąca.

"Nie mogę zamknąć stacji, czekając aż Harrison oczyści się z zarzutów," mówi Marv Dyson, szef WGCI.

Pomoc Domowa

MAID INTERNATIONAL LTD.
869-1444
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

LIVE-IN housekeeper needed to take care for 2 children, cleaning, light cooking, 5 days a week, must speak good English. Call 777-6515, 10a.m. - 3 p.m. Fullerton - Clark.

KOBIETA do opieki nad starszą osobą z zamieszaniem. 692-6248 - po 6 wieczorem.

OPIEKA NAD STARSZĄ PANIĄ Z ZAMIESZKANIEM
Wymagana minimalna znajomość języka angielskiego. \$300 tygodniowo. Zgłaszać się osobiście. Od 10 rano do 6 wiecz. 4109 N. Milwaukee

Praca Żeńska

MATURE LADIES
For domestic cleaning. Full or part time. Must speak English.
444-9738
Fryzjerka z doświadczeniem znająca j. polski i j. angielski. \$350 na tydzień, plus. 286-4494

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required. 725-7881.

TIME SAVERS
Odpowiedzialne kobiety do sprzątanania domów, pół etatu, w dzień. Południowo-zachodnie dzielnice. Muszą prowadzić samochód i mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście 7418 W. 111th Street, Worth, środa 12-4 ppl.

PRZYJMĘ doświadczone kobiety do sprzątanania domów. 966-0435 po 6 wiecz.

POTRZEBNA ASYSTENTKA MEDYCZNA
na part time do kliniki ginekologicznej. Wymagany j. angielski i podstawy pielęgniarstwa.
Dzwonić 772-7748 od 4-5 p.m.

POTRZEBNA NATYCHMIAST DOBRA KUCHARKA
Znająca europejską kuchnię do pracy w restauracji w Michigan okolica Grand Rapids. Mieszkanie zapewnione.
1-616-532-7202 od 5 po południu

Potrzebna POMOC BIUROWA
do firmy kontraktorskiej. Musi mówić biegle po polsku i po angielsku. Zgłaszać się osobiście: 1650 N. DAMEN AVE.

retail salesgirl
draperies
polish bilingual
486-7330

Polska Książka w Polskim Domu

Praca

GOLD LEAFING
We need reliable workers, who are experienced in the application of gold leaf to wood moulding, or willing to learn this skill. Must speak English. Apply in person at:
THE GREAT FRAME UP SYSTEMS INC.
9335 W. Belmont
Franklin Park, Ill.
or phone
671-2530 ask for Joe or Rich

Laundry
DRY CLEANER/SPOTTER
The Ritz-Carlton is currently looking for an experienced (min. 1 year) dry cleaner/spotter to work on the day shift Mon.-Sat. Pressing knowledge helpful. Must speak English. Please apply in person at the Personnel Dept. Tues.-Fri., between 9 a.m. and noon. No calls please.
THE RITZ-CARLTON
A Four Seasons Hotel
160 E. Pearson Chgo 60611
equal opportunity employer m/f

Experienced CARPENTERS
Must speak English.
Apply in person:
1650 N. DAMEN AVE.

HOUSEKEEPING SUPERVISOR
Full time position available for large department store. Must have retail supervisory experience, also able to speak English and Polish. Good starting salary.
Tel.: 599-0410
between 8-12

Praca Męska

MACHINISTS
If you have 2 to 5 years experience in the jobs listed below, you may qualify for one of these excellent opportunities:

- ENGINE LATHE OPERATORS
- MILLING MACHINE OPERATORS

We offer a competitive salary in addition to an excellent benefit package including both pension and profit sharing plans.
For an interview appointment CALL KILEY LULAY 967-3988
JOHN CRANE-HOUDAILLE
6400 W. OAKTON STREET MORTON GROVE, IL 60053
an equal opportunity employer

Praca

ASSISTANCE MAINTENANCE SUPERVISOR
Major janitorial contractor with accounts in Chicago and many suburban areas is looking for individuals to assist in supervising cleaning crews. Person must be able to speak, read and write fluent English. Job requires working afternoons evenings and weekends when necessary. Salary negotiable. Good benefits.
Apply in person
9:30 A.M. - 11 A.M. Daily
Ask for Baska
390 East Irving Pk. Rd., Wood Dale

AIRLINES NOW HIRING
Flight Attendants, Agents, Mechanics, Customer Service. Salaries to \$50K. Entry level positions. Call 805-687-6000 Ext. A-9725

GOVERNMENT JOBS \$16,040-\$59,230/yr. Now hiring. Call 805-687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

POMOC BIUROWA
Musi pisać na maszynie. Przyjmować telefony. Musi mówić po polsku i hiszpańsku i angielsku.
Proszę telefonować po Umówienie Sie 952-8300
Prosić Sha Quadri

COMPUTER SUPPORT
Protecto Enterprises has a starting position in product support. Will handle home computer related questions by phone and mail. Must be self starter and have some home computer experience. Will train. Must speak English. Contact Gene at 312/382-6811

SECURITY GUARDS
Prestigious security agency looking for security officers, part time weekends. Good starting pay, benefits include state training course. Must speak English.
Work With The Best
UNITED NETWORK BUREAU
572-0801

COOK FOR DES PLAINES RETIREMENT HOME
Previous cooking experience preferred. Alternating shift and weekends available. Good salary and benefits. Must be able to communicate in English.
CALL 297-0674

EXPERIENCED SEMI DRIVERS
Piggyback and container. Percentage. Also, hiring owner operators. Must speak English.
597-6769

MAINT. TECHNICIAN
Restaurant Cooking Eqpm. Leader in restaurant equipment repair needs highly trained & motivated service technician for repair of gas & electric commercial cooking eqpm. Must speak English.
Glen - 528-7103 9-4 p.m.

KUPUJECIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Praca Męska
Potrzebny Frezer
z 10-letnim doświadczeniem.
4517 W. THOMAS ST. CHICAGO
Dick Rajner

JANITOR'S HELPER/ MAINTENANCE MAN
Must have experience working in hi-rise apt. bldgs. Must be familiar with heating and air cond. equipment. Permanent position. Must speak English 236-4884/236-4898

TRUCK MECHANIC
Call Dealers Ready Mix Co.
Must speak English.
432-3556

Praca Męska

DRIVERS-ROAD TRANSPORT SERVICE CO.
A modern tank truck carrier, has need for persons interested in a career as an over-the-road driver. We offer late model equipment, good wages, paid medical insurance, pension plan, paid vacations and holidays, as well as a generous incentive program. If you have a CLASS D LICENSE, good work/driving record and can meet our qualifications, come see us and we will discuss experience/training.
5100 W. 41st St.
Chicago, IL 563-4134
9 a.m. to 4 p.m. MON. through FRI.

TRANSPORT SERVICE CO.
5100 W. 41st St.
Chicago, IL 563-4134
9 a.m. to 4 p.m. MON. through FRI.

PLATER
JOB SHOP EXPERIENCE. DAYS.
MUST SPEAK ENGLISH.
582-2262
AUTO mechanic, weekends only. Work for "10 Minutes Oil Change." Must speak English. Kurt - 685-3737.

DOŚWIADCZONY MĘCZYZNA DO PRACY NA TOKARCE
Minimum 10 lat doświadczenia. Musi czytać "blue print" i samodzielnie ustawiać maszyny. Nie jest wymagana znajomość j. ang. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku-piątku 7-4:30, soboty 7-12.
NJ MACHINE CO. • 8338 W. 47th St.

Domy
GOVERNMENT HOMES From \$1 (U repair). Delinquent tax property. Repossessions. Call 805-687-6000 Ext. GH-9725 for current repo list.

6450 W. 1700 N.
BRICK BUILDING BY OWNER
6 apartments. 2-5 rooms and 4-4 rooms. Steam heat. 4 car garage.
\$185,000
Call after 6 P.M.
771-8615

PRZEZ WŁAŚCICIELA BELMONT-HARLEM
Murowany, budowany na zamówienie z mieszkaniami dla krewnych. 1 właściciel. 6 pokoi na dole, 4 na górze. Osobne wejście, wykończony basen, nowy system ogrzewania oraz dach. Duża parcela, garaż. \$164,900. Po umówieniu dzwonić 889-6531. W języku angielskim.

Parcele
PRZEZ WŁAŚCICIELA
Na sprzedaż parcela 9.72 akra. Przy 135-tej. Na zachód od Archer Rd., Will County.
Tel. 254-2853 lub 523-1290

Do Wynajęcia
POKÓJ z używalnością całego mieszkania dla 1 lub 2 spokojnych, uczciwych pań. Belmont - Narragansett. 889-5910.

2-4 POKOJOWE mieszkania. Okolice Belmont-Drake. Dobra komunikacja. 539-1663. W j. angielskim.

5-KA do wynajęcia, 2 sypialnie, piec i lodówka. \$300 miesięcznie, lokator płaci użyteczności. Armitage - Pulaski. 342-8019.

JACKOWO. 2 mieszkania, pierwsze i drugie piętro oraz mieszkanie w basemencie. Dla rodziny lub 2, 3 osób. Ogrzewane. 286-5406 lub 451-1332.

WOLNE MIESZKANIE
na NW ładne, 4 pokoje, piec, lodówka. Dywany nowe. Ogrzewane, światło, gaz. Samotnemu, spokojnemu panu w średnim wieku lub dwóm.
Dzwonić po 7 wieczorem i cały dzień w weekendy
625-4332

4829 W. ADDISON
4 pokoje, 1 sypialnia, całkowicie nowoczesna. Nowe urządzenia. Dywany \$400, łącznie z ogrzewaniem.
792-3040 albo 281-5556
Proszę dzwonić w języku angielskim

Interesy

GABINET DENTYSTYCZNY
do sprzedania.
Dwa w pełni wyposażone gabinety z kompletnym laboratorium na miejscu. Poważne oferty.
Dzwonić od 4-7 p.m.
539-8821

Rozmaite

GLOBE ANTYKWARIAT
6007 W. Irving Pk. Rd.
Tel.: 282-3537
Kupno i sprzedaż polskich książek. Czynniki codziennie 10-8; w niedzielę 11-5.

Osobiste

PANI Krystyna z Krakowa (rodzina p. Gajdów), przebywająca w Chicago od 15 października, prosi o kontakt pod nr 725-4356.

Zguby

ZAGINAŁ paszport Polski na nazwisko Żbik Alicja. Znalazca proszony o kontakt tel.: 284-6125.

ZGUBIONO: paszport polski, "social security", pozwolenie na pracę (I-94) na nazwisko Katarzyna Bajkowska. 889-4990.

ZAGUBIONO paszport krajowy - polski na nazwisko Jan Ryszard Krzemiński. Tel.: 254-2536.

Instrumenty Muzyczne

CORDOVOX-CD-2000
For Sale
All speakers and unit in exc. cond. Best offer.
Call after 5:30 p.m.
833-5739
PLEASE CALL IN ENGLISH

AUTO

DO SPRZEDANIA 1980 Renault Le Car, 36,000 mil, w doskonałym stanie. \$1,600. 289-7969.

MONZA '78 na biegi. "power steering", radio AM-FM w b. dobrym stanie \$800. Tel.: od 4 pld. 772-3764.

Usługi

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcia i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6882.

FRIENDLY CLEANING SERVICE
Czyszczenie dywanów najtaniej w Chicago.
523-1354

CZYŚCIMY piece (boilery), usuwamy usterki hydrauliczne całą dobę. 384-2958.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano - 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem - tanio. 252-7712.

Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Malowanie

MALOWANIE - teraz 40% taniej! Sprzątanie, czyszczenie dywanów, cyklinowanie i woskowanie podłóg. 486-3527.

MALOWANIE, tapetowanie oraz remonty wewnątrz. 286-0864

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁNIA.
Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Ubezpieczenia Aut Mają Wzrosnąć o 10%-15%

Podwyżkę Uzasadniono Wzrostem Ruchu Na Drogach Ill.

Jak poinformował rzecznik sektora ubezpieczeniowego, w roku 1987 należy się spodziewać kolejnej podwyżki cen polis samochodowych o około 10%-15%, co oznacza iż statystyczny posiadacz samochodu w Chicago i okolicach zapłaci od \$34 do \$199 więcej, jeśli będzie się chciał efektywnie zabezpieczyć przed pociągnięciem do odpowiedzialności za wypadek drogowy. Należy dodać, że ceny polis ubezpieczeniowych wzrastają już od czterech lat i to z zawrotną szybkością — przysięgając inflację.

Choć ceny ubezpieczeń samochodowych mogą się wahać (w zależności na przykład od miejsca zamieszkania, czy wieku kierowcy) to jednak należy się spodziewać, że największe podwyżki opłat wystąpią w granicach miasta Chicago i właśnie mieszkańcy Windy City będą poszkodowani najbardziej.

Zdaniem ekspertów w dziedzinie ubezpieczeń podwyżki będą kształtowały się następująco: najwyższe w sercu Chicago, a im dalej od centrum będą one coraz mniejsze.

Rzecznik sektora ubezpieczeniowego oświadczył, że podwyżka jest konieczna z uwagi na wzmogłą

aktywność kierowców, związaną — z kolei — z niskimi cenami benzyny. Wyjaśnił, że im tańsza benzyna tym ludzie częściej podróżują i to na większe odległości, w związku z czym, znacznie wzrasta szansa na wypadki. Przytaczając statystyki stwierdził, że rzeczywiste liczba wypadków wzrastała w miarę potania benzyny.

Organizacje, broniące interesów konsumenta nie przyjęły jednak wyjaśnienia rzecznika, nazywając je zwykłym, pospolitym kłamsstwem.

Odnosnie cen ubezpieczeń warto dodać, że na przykład mieszkaniec przedmieścia Bolingbrook płaci obecnie za ubezpieczenie samochodu średniej wielkości zaledwie 171 dol., a mieszkaniec zachodniej dzielnicy Chicago — za ten sam samochód — nawet 664 dol.

Zarówno przedstawiciele sektora ubezpieczeniowego Illinois jak i organizacji stojących na straży konsumenta przyznają, że tutejsze ceny polis kształtują się podobnie jak w innych uprzemysłowionych stanach mniej więcej takiej wielkości.

Zamknięto "Pokój Modlitwy" w Springfield

Rejonowy Sąd Federalny zabronił w czwartek otwarcia pokoju medytacji religijnych w siedzibie władz stanowych w Springfield, powołując się na Pierwszą Poprawkę do Konstytucji amerykańskiej, oddzielając Kościół od państwa.

Nowy Stadion, Odbudowa Toru Wyścigowego

W piątek Legislatura stanowa zatwierdziła ustawę, na mocy której wybudowany zostanie nowy stadion White Sox oraz odbuduje się tor wyścigów konnych w Arlington Heights.

Na realizację projektu budowy nowego stadionu drużyny baseballowej, prawodawcy przyznali sumę \$120 mln, a na tor wyścigowy \$80 mln w postaci różnego rodzaju bodźców ekonomicznych jak np. ulgi podatkowe oraz zezwolenie na grę w totalizatora sportowego poza miejscem gonitw konnych (tzn. dokonywanie zakładów o wyniki gonitw poza torem wyścigowym).

Budowa stadionu White Sox — który powstanie na skrzyżowaniu ulic 35th St. oraz Shields Ave., a więc w pobliżu dawnej siedziby drużyny, Comiskey Park — ma ruszyć pełną parą po 1 lipca 1987 r., tzn. zaraz po utworzeniu specjalnej rady nadzorczej sprawującej kontrolę nad obiektem do spółki z właścicielami drużyny.

Washington i Byrne Złożą Petycję

Zarówno mayor Harold Washington jak i Jane Byrne zamierzają złożyć dzisiaj petycję o status kandydata demokratycznego na stanowisko burmistrza Chicago.

Podobno Washington — ubiegający się o drugą kadencję — zebrał 50 tys. podpisów wyborców, a Byrne 75 tys.

Doradcy kampanijni aldermana Edwarda Vrdolyaka oświadczyli, że zamierza on zgłosić swą kandydaturę do demokratycznych praw wyborów na mayora ostatniego dnia, tzn. tuż przed upływem terminu składania podań. Dodali, że w intencjach Vrdolyaka nigdy nie leżało zgłaszanie kandydatury pierwszego dnia.

Sędzia stanowy Marvin Aspen zawiązywał, że Legislatura stanowa nie miała prawa przemieniać sali sądowej w pokój modlitwy, gdyż "Kongres nie może ustanawiać praw dotyczących religii."

W maju 1985 reprezentant stanowy Michael Madigan przedstawił na forum legislacyjnym projekt ustanowienia pokoju modlitwy, który został zatwierdzony przez zebranych.

W lutym następnego roku Stephen C. Van Zandt, występujący jako płatnik podatków w Illinois a zarazem członek ugrupowania Freedom From Religion Foundation założył sprawę przeciwko zezwoleniu na lokal — umożliwiającą uprawianie praktyk religijnych w siedzibie władz stanowych.

W 23 stronicowym tekście Aspen zabronił Madiganowi, gubernatorowi Thompsonowi i sekretarzowi stanu Jimowi Edgarowi oraz innym przywódcom Illinois otwieraniu "pokoju modlitwy."

"Obrońcy nie przytoczyli wystarczających argumentów, przemawiających za świecką stroną przedsięwzięcia" powiedział Aspen.

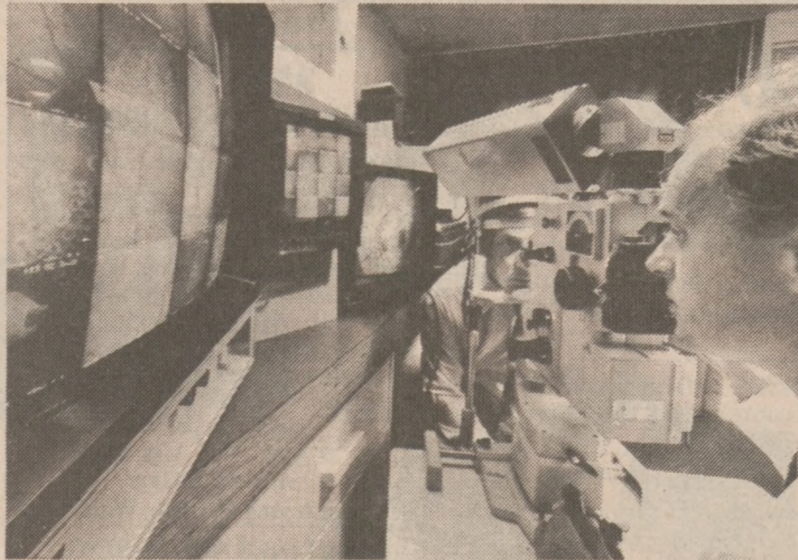
Obrona powoływała się na odwieczny obyczaj, zezwalający prawodawcom zbierać się w osobnym miejscu i prowadzenie tam rozmów i kontemplacji.

Przypominamy, że sprawa ta jest trzecią z kolei dotyczącą kwestii oddzielenia kościoła od państwa w naszym stanie. W miejscowości St. Charles sąd zabronił zapalania krzyża na budynku straży pożarnej.

W ratuszu Chicago natomiast zezwolił na eksponowanie szopki, traktując ją jako element większej dekoracji świątecznej, która — zdaniem sędziów — nie ma tak religijnej wymowy jak rozplamiony krzyż.

Ald. Hutchinson Ubiega Się o Kolejną Kadencję

Alderman Perry Hutchinson (9 warda) który przyznał się do brania pieniędzy od Michaela Reymonda (informator FBI, grający główną rolę w aferze korupcji Ratusza) oświadczył w niedzielę, iż będzie się ubiegał o kolejną kadencję w Radzie Miejskich Chicago.



BOSTON — Założona przez Hoeschst-Roussel Pharmaceuticals, Fundacja badań nad cukrzycą doniosła o wykryciu metody wczesnego rozpoznawania cykrzycy. (UPI)

Batalia o Pornografię

"Moralni" Kontra "Amoralni"

Batalia antypornograficzna rozpięta w powiecie Du Page dosięgła ostatnio sklepików i wypożyczalni, oferującym klientom czasopisma i taśmy video "dla dorosłych."

Organizacje antypornograficzne na czele z grupą kościelną w Wheaton — centrum konserwatystów protestanckich — robią obecnie listy punktów, zajmujących się prowadzeniem "niemoralnych" filmów. Listy te mają zostać wydrukowane w postaci broszur dla kościołów i innych organizacji społecznych, jako przewodnik po miejscach, które należałyby omijać.

"Nie Chcemy nikomu zabierać biznesu," twierdzi Glenn Lindquist, prezes organizacji d/s obrony moralności, Citizens for Decency (CFD). "Po prostu zachęcamy ludzi o podobnych do naszych poglądach, aby wprowadzali je w czyn. Niech działaniem poprą bokkot."

Batalia CFD zaczyna przynosić owoce. Pięć sklepów White Hen Pantry i trzy wypożyczalnie video wycofały z półek "nieprzyzwoite" tytuły po tym, jak przedstawiciele organizacji rozmawiali z ich właścicielami.

Punkty video dysponują na ogół trzema sekcjami filmowymi: ogólną — nie wzbudzającą żadnych emocji, tzw. R, czyli restricted, do której zaliczają się filmy łagodnie erotyczne z kręgów Playboy'a i Penthouse'a oraz — najbardziej drastyczny dział — X rated movies, czyli pornografia "bez ostonek." Batalia rozgrywa się przede wszystkim wokół taśm tego ostatniego działu.

Kathy Jackson, współwłaścicielka Video Empire w Wheaton opowiada, że zlikwidowała dział "za firanką" po przeczytaniu ostatnich rewelacji prasowych, ujawniających niepełnoletniość wielu aktorów zaangażowanych do filmów pornograficznych. "Tytuły" te zaliczane zostały automatycznie do dziecięcej pornografii, a więc są nielegalne.

"Jeżeli wypożyczasz pornografię, ludzie przyklejają ci etykietkę "niemoralny" bez względu na to, jak zachowujesz się w życiu prywatnym," zauważa Ken Beran, właściciel Video Image w Woodridge. "Ludzie będą prowadzili z tobą interesy, ale nie będą cię szanować."

"Gdybym miał okazję chciałbym podziękować CFD za bezpłatną reklamę," mówi Gerald Kamin, który odmówił zdjęcia z półek swojej wypożyczalni filmów "X rated." "Taśmy dla dorosłych" mogą wypożyczać u mnie osoby powyżej 21 roku życia. Nie pozwolę, aby ktoś dyktował co mam robić we własnym biznesie. Zresztą moi klienci też chcą mieć wolność wyboru."

Odwrotny skutek kampanii antypornograficznej potwierdza także prezes sieci wypożyczalni w Naperville, Carol Stream i Geneva, który odnotował większe zainteresowanie.

McDermott Zrezygnuje Ze Stanowiska?

Wybrany na sędziego powiatu Cook, Joseph E. McDermott, uwięziony za odmowę złożenia zeznań przed Wielką Ławą Przysięgłych oświadczył, że prawdopodobnie zrezygnuje ze swego stanowiska.

"Jestem w trakcie pisania listu, w którym oświadczyłem, że nie przyjmę stanowiska oferowanego mi przez wyborców 4 listopada" powiedział McDermott. "W areście byłem sam ze sobą przez ponad dwa tygodnie i spędziłem wiele godzin na medytacjach" dodał.

Jeżeli McDermott nie zgodziłby się współpracować z władzami federalnymi i nadal by milczał, czekałoby go 16 miesięcy w areście.

sowanie "zakazany" działem, po rozpoczęciu batalii przez "zwolenników moralności."

Wydać się, że w tej rozgrywce pomiędzy "moralnymi" a "niemoralnymi" chodzi bardziej o to, kto komu dołoży a nie o biznes, gdyż wypożyczanie pornografii przynosi zaledwie 5 proc. dochodu handlowemu nią punktom. Jak zwykle przy takich okazjach strony podpierają się historią i konstytucją narodową, próbując przydać swoim działaniom większej wagi.

"Ojcowie emigracji, z których 90 proc. było praktykującymi protestantami, dążyli do uwolnienia się z ograniczeń wyrażania swoich opinii politycznych i religijnych," podsumowuje Lindquist. "Pornografia nie wyraża niczego. Ona jest po prostu degradacją."

Czujniki Dymu Uratowały 9 Osób

Czujniki dymu (smoke alarms) ostrzegły o pożarze w pustym budynku, mieszkańców sąsiedniego domostwa i przyczyniły się w ten sposób do wczesnego ewakuowania ludzi, zapobiegając ofiarom.

Rzecznik straży pożarnej Jerry Lawrence powiedział, że ogień wybuchł tuż po 5 rano w niedzielę, przy 1237 N. Greenview, po czym przenosił się do zamieszkanego przez dwie rodziny domu, przy 1239 N. Greenview. Znajdowała się tam kobieta w wózku inwalidzkim.

Czujniki zaalarmowały 9 członków obu rodzin tak, że zdążyli oni ewakuować z domu ludzi i część majątku.

Ogień przenosił się na jeszcze jeden budynek, poważnie uszkadzając wszystkie trzy domy, objęte pożarem. Śledztwo nad przyczynami pożaru trwa.

Zmarł Feliertonista S. Harris

W niedzielę zmarł na zawał serca w szpitalu Northwestern, feliertonista gazety "Chicago Sun-Times", Sydney Harris.

Harris został przyjęty do szpitala 24 listopada, a 26 listopada przeszedł operację serca po której nigdy nie wydobrzył. Życie zakończył w wieku lat 69.

Tematem felietonów Harris'a był najogólniej mówiąc człowiek. Poruszał w nich problemy z pogranicza psychologii, moralności i etyki. Jednym z najbardziej lubianych przez niego tematów był: "Jak trudno być istotą ludzką" (How hard it is to be a human Being").

S. Harris był nie tylko znanym i cenionym felietonistą ale również wykładowcą, prelegentem i autorem 12 książek. Jego felietony, zakupione przez ponad 200 różnych gazet cechuje styl jednocyfrowy w sobie powagę tematu z prostotą wyrażania myśli i dużą sztuką pisarską.

Harris urodził się w Londynie, 14 września 1917 r., a do Stanów Zjednoczonych przybył w r. 1922. Ukończył w USA studia — na Uniwersytecie Chicagoskim oraz w Kolegium Centralnym.

Pracował dla takich gazet chicagoskich (już nieistniejących) jak np. "Chicago Herald and Examiner", "Daily News" i "Beacom Magazine".

Zdobywca nagrody Nobla w literaturze, a zarazem przyjaciel Harris'a z lat dzieciństwa, Saul Bellow powiedział, że zmarły był mistrzem form krótkich oraz, iż swymi radami pomagał on przez wiele lat czytelnikom.

Prezes Stanowej GOP w Ogniu Krytyki!

Czy Donald "Doc" Adams Utrzyma Się Na Stanowisku?

Gubernator James Thompson jest od dłuższego czasu ponaglany o przyłączenie się do akcji, której celem jest doprowadzenie do rezygnacji Donald "Doc" Adamsa ze stanowiska przewodniczącego Partii Republikańskiej Illinois. Jak doniosły wiarygodne źródła informacjami, naciski krytyków Adamsa — niezadowolonych ze sposobu w jaki przewodzi on Partii — wywarły pewien skutek, ponieważ Gubernator zaczął się już poważnie zastanawiać nad ich sugestiami.

Adams (1.50), biznesman ze Springfield, członek GOP od lat 20, a od 1973 r. przewodniczący Stanowego Republikańskiego Komitetu Centralnego (SRKC), został wybrany wiosną na kolejną 4-letnią kadencję. Ponadto, pełni on funkcję prezesa krajowego Stowarzyszenia Przewodniczących Stanowych Partii Republikańskich (SPSPR).

"Gubernator po prostu lubi Doc'a, ale jednocześnie przyznaje, że należy wprowadzić pewne zmiany" — stwierdził jeden z najbliższych doradców politycznych Thompsona. Doradca ów prosił dziennikarzy aby nie ujawniali jego nazwiska.

Sekretarz stanowy Jim Edgar, który najprawdopodobniej będzie w 1990 r. republikańskim kandydatem na gubernatora Illinois oświadczył, że popiera pozostawienie Adamsa na stanowiska przewodniczącego stanowej GOP (Grand Old Party: Partia Republikańska).

Według wiarygodnych źródeł informacji, podczas gdy Thompson oficjalnie i publicznie popierał Adamsa, w tym samym czasie — zakulisowo — wysłuchiwał uwag krytycznych przeciwników przewodniczącego SRKC.

Jak dotychczas Thompson skutecznie i skutecznie blokował wszelkie próby usunięcia Adamsa ze stanowiska przewodniczącego Partii Republikańskiej Illinois, ale "tym razem" — oświadczył anonimowy informator — "nie będzie się sprzeciwiał".

Przynajmniej, że starania mające na celu usunięcie go ze stanowiska są "czymś więcej niż pogłoskami". Adams oznajmił z determinacją, że zamierza "odsłużyć całą kadencję".

Adams jest obwiniany głównie o utratę czterech republikańskich miejsc w Kongresie USA na rzecz demokratów w okresie od 1982 do br. oraz za niezdolność stanowej GOP do zdobycia większości miejsc tak w Izbie Reprezentantów jak i Senacie Legislatury Illinois.

Zgodnie z doniesieniami kół dobrze poinformowanych, do czolowych krytyków Adamsa należą: Donald Totten — przewod. Republikańskiej Organizacji Partyjnej Powiatu Cook; William Smithburg — prezes d/s finansowych w stanowej GOP; kongresman Robert Michel z Peorii oraz komityman stanowej GOP, John Dailey również z Peoria.

W niedawno udzielonym wywiadzie, Totten powiedział, że w ciągu ostatnich 6 miesięcy osiągnął więcej w powiecie Cook niż GOP przez 12 w całym Illinois.

Jako ewentualnych kandydatów na miejsce Adamsa wymienia się: Dailey'a; Gregory Baise'a (menadżer kampanijny Thompsona w 1986 r.); Al Jourdana — przewodniczącego GOP w pow. McHenry oraz reprezentanta stanowego Thomasa Ewinga z Pontiac.

"Szczepimy Zęby w Fałszywym Uśmiechu"

Taksówkarze z Przedmieść
Podniosą Opłaty Za Przejazdy

"Trzeba upaść na głowę, żeby pakać się w ten interes" — narzeka właściciel przedsiębiorstwa taksówkarskiego z Evergreen Park, Raymond Hutchinson. "Zaledwie pięć lat temu miałem 20 taksówek, dziś mogę sobie pozwolić na 9, gdyż koszty ich utrzymania nieprawdopodobnie urosły. Ubezpieczenie jednego wozu kosztuje mnie obecnie \$2,700 na rok. W przyszłym roku podskoczą do \$3,400."

Właściciele taksówek na przedmieściach Chicago będą zmuszeni do podniesienia opłaty przewozu pasażerów o ok. 20 proc., gdyż koszty ubezpieczenia taksówek przed odpowiedzialnością za spowodowanie wypadku wzrosną w roku 1987 poważnie. Małe firmy ubezpieczeniowe zrezygnowały z obsługiwanego przedsiębiorstw taksówkarskich, gdyż ryzyko wypadku pojazdu, który znajduje się na ulicach miasta praktycznie okrążył dobie jest bardzo duże.

"Małe firmy nie mogą sobie pozwolić na wypłacanie odszkodowań i bankrutują," mówi Jerry Feldman, prezydent taksówkarskiej Checker, jednej z największych w mieście.

Pokrywanym rachunków za wypadki zajmie się obecnie Illinois Automobile Insurance Plan, która znacznie podnosi koszty ubezpieczenia podmiejskim firmom. I tak roczna polisa taksówki w Arlington Heights wzrosła z \$2,400 w tym roku do \$3,000 w przyszłym. W Evanston do \$3,600 z \$3,000 w chwili obecnej.

Darlene Veverka, właścicielka Alsip Cab Co., opowiada, że jej firma "skurczyła się" do jednej taksówki z pięciu, 7 lat temu. Veverka obawia się podniesienia opłat za przejazd, gdyż większość jej klientów to emeryci, których po prostu nie stać na zapłacenie większej sumy za taksówkę.

W rejonach, gdzie komunikacja miejska często po prostu nie dociera, zmuszeni są do korzystania z nich. Veverka twierdzi, że jej klienci zrezygnują nawet z niezbędnych wypraw taksówką i albo będą szukać innych, tańszych środków transportu, albo zostaną w domu.

Dwie największe firmy taksówkarskie w Chicago, Yellow i Checker ubezpieczone są przez własną kompanię — American Country Insurance. Kłopoty "kolegów z przedmieść" omiatają tym samym. Prawo Illinois wymaga od taksówkarza wykupienia polisy wartości przyjmującej \$300,000 na jedną taksówkę. Starym, liczącym ponad 50 lat firmom z Chicago łatwiej "wypłacić się" tym bardziej, że przelewają pieniądze z jednej kieszeni do drugiej przy czym obie są własne.

R. T. Carson szef Illinois Automobile Insurance Plan zaprzecza jakoby oferty jego firmy były krzywdzące dla klientów. "One są po prostu śmiesznie małe w porównaniu z obowiązującymi w innych miastach. W San Francisco za polisę o wartości \$400,000 taksówkarz płaci \$8,600 rocznie, a w rejonach lotniska tego miasta aż \$11,390. W Nowym Yorku od \$7,000 do \$8,000. Czegoż więc narzekamy?"

W Wilmette oraz kilku innych miejscowościach sąsiadujących z Chicago kompanie taksówkarskie proponują lokalnym władzom nowe ceny przejazdów a następnie ogłaszają je publicznie, przygotowując społeczność do podwyżki. Po 30 dniach podwyżka automatycznie wchodzi w życie.

"Muszę obciążyć klienta, bo inaczej nie przetrwam — podsumowuje Hutchinson. Czasami szczepimy po prostu zęby w fałszywym uśmiechu i robimy dobrą minę do złej gry."



LORAIN, OHIO. — Strajkujący związkowcy umieszcili na torach kolejowych samochód by zapobiec wywozowi stali z huty w czasie trwającego już 117 dni strajku. (UPI)

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery 7 grudnia, 1986 9 0 7	Pick 4 7 grudnia, 1986 6 8 1 2
--	---

LOTTO	Sobota, 6 grudnia, 86	05 07 14 20 21 26
	Środa, 3 grudnia, 86	05 08 09 12 25 29